

Zadania instancji i organizacji partyjnych w kampanii wyborczej do Sejmu oraz program działania po VI Zjeździe PZPR omawiały wczoraj na swych plenarnych posiedzeniach komitety wojewódzkie PZPR w Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Łodzi, Opolu i Warszawie.

W obradach warszawskich uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Tejchma. (PAP)

Hasło: 20 miliardów



Zakłady Rowerowe „Romet” w Bydgoszczy, jedyny producent tych pojazdów w kraju, po rozpatrzeniu na zebraniu samorządu robotniczego możliwości podwyższenia wyników produkcyjnych, zadeklarowały dostarczenie na rynek dodatkowo w tym roku 2 tys. rowerów i części zamiennych za 1 milion zł. Wartość ponadplanowej produkcji sięga 3,2 mln zł. Bydgoskie Zakłady Rowerowe wykonują ogółem w bieżącym roku 780 tys. rowerów oraz 125 tys. motorowerów. Szczególnie dynamiczny będzie wzrost produkcji motorowerów dlatego też zorganizowana zostanie trzecia zmiana na taśmie montażowej tych pojazdów. Należy dodać, że załoga kooperujących zakładów o tej samej nazwie w Poznaniu — wytwarzająca masowo części do rowerów montowanych w Bydgoszczy powiadomiła macierzysty zakład, że może liczyć na dodatkowe doświadczenia, wartości półtora miliona złotych.

Na zdjęciu: hala montażowa pojazdów w bydgoskim „Rometcie”.

CAF — fot. Gill

Dodatkowa produkcja poznańskiej „Polfy” wartości 12 mln złotych

Przedstawiciele 1500-osobowej załogi Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfy” zebrał się wczoraj na posiedzeniu Konferencji Samorządu Robotniczego. Obrady, w których uczestniczył m. in. sekretarz KW PZPR Tadeusz Grabski, poświęcono dyskusji nad tegorocznym planem techniczno-ekonomicznym przedsiębiorstwa oraz listem Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu.

Swe ubiegłoroczne zadania załoga „Polfy” wykonała z nadwyżką. W stosunku do roku 1970 produkcja wzrosła o 70 proc., a eksport aż o 244 proc. W bieżącym roku nastąpi dalszy wzrost produkcji. Być może już w tym roku „Polfy” osiągnie docelową wartość produkcji (1,700 mln złotych) pod warunkiem wszakże uzupełnienia parku maszyn. Tu trzeba powiedzieć, że zakład ten jest niedoinwestowany. Plany przewidywały za kupienie maszyn za sumę 118 mln zł, a dotychczas wydatkowano na ten cel zaledwie 24 mln zł.

W tym roku sytuacja ma się znacznie poprawić. Zakupione zostaną m. in. pakowarki do drażetek, etykieciarki, dozowniki do płynów, kartoniarki itp.

W dyskusji mówiono o pewnych faktach wywołujących niezadowolenie wśród pracowników. Chodzi m. in. o to, że nadal brak decyzji Zjednoczenia pozwalającej na uruchomienie wstrzymanej produkcji catgut. Rytmiczność produkcji utrudnia też ciągły brak tuł do pakowania niektórych leków produkowanych w „Polfie”. Wreszcie dopiero wczoraj Zjednoczenie Przemysłu Farmaceutycznego skorygowało fundusz płac.

Dokończycie na str. 2

Delegacja NRD na Węgrzech

Delegacja partyjno-rządowa NRD, z I sekretarzem KC SED na czele, przybyła w środę do Budapesztu. Delegacja składa wizytę na zaproszenie KC WSPR.

Kryzys rządowy we Włoszech

We wtorek późnym wieczorem desygnowany na premiera Emilio Colombo oświadczył prezydentowi Włoch Giovanni Leonemu, iż nie jest w stanie uformować nowego rządu.

Obserwatorzy polityczni uważają, że jest mało prawdopodobne, aby którykolwiek z polityków włoskich zdołał rozwiązać obecny kryzys rządowy i że jedynym wyjściem będą wybory powszechne na wiosnę tego roku.

Kradzież broni na Cyprze

Policja cypryjska aresztowała w Nikozji 21 osób, w większości zwoleńników ukrywających się gen. Griwasa w związku z kradzieżą znacznej ilości broni m. in. 45 karabinów maszynowych z magazynów policyjnych. Dobrze poinformowane źródła w Nikozji twierdzą, że kradzież dokonano w celu uzbrojenia oddziałów partyzan-

skich, utworzonych na wyspie przez Griwasa, opowiadającego się za przyłączeniem Cypru do Grecji.

Rokowania NRD — NRF

Sekretarz stanu NRF Egon Bahr oraz NRD Michael Kohl rozpoczęli w środę, w federalnym urzędzie

PAP RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM
INF. WYK. TELEFONEM
PAP RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM
INF. WYK. TELEFONEM
PAP RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM
INF. WYK. TELEFONEM

kancelerskim w Bonn, kolejną rundę rozmów w sprawie ogólnego układu komunikacyjnego między NRF a NRD. Rozmowy trwać będą dwa dni.

Technicy amerykańscy w Chinach

Technicy amerykańscy rozpoczęli w środę instalowanie urządzeń telewizyjnych, które przekazywać będą za pośrednictwem umieszczonych niedawno na orbicie okołozemskiej, amerykańskie go satelity telekomunikacyjnego „Intelsat” kolorowe transmisje „Jour” i zamykaniu innych pism.

Pogrzeb ofiar masakry • Demonstracja przed brytyjską ambasadą w Dublinie • Zamach na Yacht-Club

Cała Irlandia w żałobie

Cała Irlandia okryła się żałobą. W środę tysiące Irlandczyków oddało hołd 13 zabitym w brutalnej masakrze dokonanej przez żołnierzy brytyjskich w ubiegłą niedzielę w Londonderry. Liczbę osób, które przybyły oddać im ostatnią posługę ocenia się na 25 tysięcy. W nabożeństwie żałobnym wzięli udział wyżsi dostojnicy kościoła katolickiego i politycy, w tym kilku ministrów Republiki Irlandzkiej.

Jak wynika z relacji agencji zachodnich kiedy skończyła się msza żałobna i kondukt wyruszył w kierunku pobliskiego cmentarza miejskiego nie widać było ani jednego żołnierza brytyjskiego czy też policjanta Ulsteru.

Prezydent A. Sadat przybył do Moskwy

Na zaproszenie Komitetu Centralnego KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i rządu radzieckiego do Moskwy przybył 2 bm. z przyjacielską nieoficjalną wizytą prezydent Arabskiej Republiki Egiptu, przewodniczący Arabskiego Związku Socjalistycznego Anwar Sadat.

Prezydentowi Sadatowi towarzyszy delegacja, w skład której wchodzi doradca prezydenta do spraw bezpieczeństwa narodowego, Mohammed Hafez Ismail i minister spraw zagranicznych Mohammed Murad Ghaleb. (PAP)

W sprawie Kanalu Sueskiego

Izrael zgadza się na mediację USA

Izrael zaakceptował propozycje Stanów Zjednoczonych dotyczące nawijania z Egiptem rozmów mających na celu osiągnięcie częściowego porozumienia w sprawie otwarcia Kanalu Sueskiego. Rozmowy te miałyby być prowadzone za pośrednictwem USA.

Decyzję w tej sprawie powzięto na nadzwyczajnym posiedzeniu rządu izraelskiego, podczas którego minister spraw zagranicznych Izraela, Abba Eban, przedstawił raport o rozmowach, jakie strona izraelska przeprowadziła na ten temat w Waszyngtonie z przedstawicielami rządu USA. Dotychczas jednakże nie wiadomo czy Izrael zmienił swoje stanowisko w sprawie warunków otwarcia Kanalu Sueskiego. Do tej pory Tel Awiw odrzucał kategorycznie propozycje egipskie w tej sprawie i sprzeciwiał się także propozycjom USA. (PAP)

z wizyty prezydenta USA Nixona w stolicy CHRL. We wtorek do Pekinu przybyło 60 techników amerykańskich. Po zainstalowaniu aparatury, tylko kilku z nich po zostanie w stolicy Chin, a pozostali powrócą do USA.

Rozmowy syryjsko-bułgarskie

W Damaszku — informuje 2 bm. agencja TASS — rozpoczęły się rozmowy między przybyłą z jasielską wizytą w Syrii bułgarską delegacją partyjno-rządową, z I sekretarzem KC BPK, przewodniczącym Rady Państwa Todor Żiwkowem na czele, a przedstawicielami rządu Syryjskiej Republiki Arabskiej. Na czele delegacji syryjskiej stoi prezydent tego kraju, Hafez Asad.

Francja bez prasy

We wtorek nie ukazała się większość pism francuskich. Strajkowali przede wszystkim dziennikarze stolicy zatrudnieni w pismach codziennych, w radio i telewizji. Na prowincji do strajku przystąpiła część dziennikarzy (39 z 72 dzienników prowincjonalnych). Był to protest przeciwko zwolnieniu grupy dziennikarzy „Paris Jour” i zamykaniu innych pism.

Obecność kilku ministrów z Republiki Irlandzkiej jak też kilku tysięcy mieszkańców tej republiki, którzy przekroczyli granicę, by wziąć udział w uroczystościach pogrzebowych, nadała rangę polityczną temu wydarzeniu.

W Irlandii Północnej, szczególnie w miejscowościach zamieszkałych przede wszystkim przez ludność katolicką, zamorło życie. Ludzie nie stawili się do pracy. W Republice Irlandzkiej, gdzie premier Jack Lynch zarządził żałobę państwową, flagi powiewały spuszczone do połowy masztu. Wszystkie szkoły i uniwersytety, a także nie małe wszystkie sklepy i zakłady były zamknięte. Ograniczono również komunikację autobusową i kolejową oraz zawieszono loty do

republiki na czas uroczystości żałobnych.

Przed gmachem ambasady brytyjskiej w Dublinie odbyła się w środę po południu gwałtowna demonstracja protestacyjna. Przed ambasadą zgromadził się tłum około 25 tys. osób. Ambasada obrzucona została pociskami zapalającymi, które wywołały pożar gmachu.

Jak poinformowała w godzinach wieczornych agencja Reutersa, ambasada brytyjska w Dublinie spłonęła niemal doszczętnie, bowiem silny wiatr i tarasujące dostęp do budynku tłumy demonstrantów uniemożliwiły strażakom zlikwidowanie pożaru.

Na znak protestu przeciwko krwawym zajściom w Londonderry, w środę dokonano zamachu na brytyjski Yacht-Club w Berlinie Zachodnim. W wyniku eksplozji ładunku wybuchowego zginął pracujący w klubie niemiecki robotnik. (PAP)

Gra przedwyborcza R. Nixona

Oświadczenie TRR Wietnamu Południowego

Specjalny przedstawiciel TRR RWP w Hanoi przedstawił w środę oświadczenie TRR RWP w sprawie pokojowego uregulowania problemu wietnamskiego.

Oświadczenie stwierdza, że 8-punktowy plan prezydenta Nixona odsłania raz jeszcze neokolonialistyczne zamiary USA. Jest oczywiste, że „8-punktowy plan pokojowy” prezydenta Nixona — podkreśla się w oświadczeniu — jest niczym innym, jak planem „wietnamizacji” wojny, planem neokolonialistycznym. R. Nixon stara się zmylić amerykańską opinię publiczną w okresie przedwyborczym. Tymczasowy Rząd Rewolucyjny Republiki Wietnamu Południowego oświadcza, że nie akceptuje tego oszukańczego „planu pokojowego” administracji Nixona.

2 bm. członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Stefan Ol-

szowski przyjął ambasadora Demokratycznej Republiki Wietnamu — Le Tranga i charge d'affaires a. i. Republiki Wietnamu Południowego Huynh Tuana i odbył z nimi serdeczną rozmowę.

Charge d'affaires RWP przedstawił treść nowego oświadczenia swego rządu w sprawie pokojowego uregulowania problemu wietnamskiego, przekazał również tekst depezy od przewodniczącego TRR Huynh Tan Phat oraz przewodniczącego KC NFW Nguyen Huu Tho do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza. (PAP)

Nowe naloty USA na terytorium DRW

Przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych DRW złożył w środę oświadczenie, w którym zdecydowanie potępia nowe naloty lotnictwa amerykańskiego na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu.

W oświadczeniu stwierdza się m. in., że 31 stycznia i 1 lutego br. samoloty amerykańskie bombardowały szereg gęsto zaludnionych rejonów prowincji Quang Binh. (PAP)

P. Jaroszewicz zwiedził Zakłady Mięsne Żerań

Wczoraj członek Biura Politycznego KC PZPR premier Piotr Jaroszewicz odwiedził Zakłady Mięsne na Żeraniu w Warszawie. P. Jaroszewicz, któremu towarzyszył zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR — Józef Kępa, zwiedził część produkcyjną zakładów, gdzie zapoznał się z procesem wytwórczym i prowadził bezpośrednie rozmowy z pracownikami, a następnie spotkał się z kierowniczym aktywnym zakładów. (PAP)

Przed XVIII Zjazdem ZLP

Pisarze wielkopolscy u J. Zasady

Przed rozpoczynającym się 4 lutego w Łodzi XVIII Zjazdem Związku Literatów Polskich delegaci na Zjazd ze środowiska poznańskiego oraz członkowie miejscowego Zarządu Oddziału ZLP przyjęci zostali przez I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jerzego Zasady oraz sekretarza KW Jana Pawlaka.

Dziesięcioosobowa delegacja pisarzy naszego środowiska, w skład której wchodził Edward Balcerzan, Nikos Chadzi nikolau, Czesław Chruszczewski, Ryszard Daneccki, Feliks Fornalczyk, Gerard Górnicki, Andrzej Górny, Jerzy Korczak, Egon Naganowski oraz Ewa Najwer zapoznała I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego partii z aktualnymi postulatami zgłoszonymi przez pisarzy naszego środowiska w okresie przedjazdowym oraz z głównymi problemami i bolączkami literackiego Poznania.

Liczące obecnie 47 członków ZLP środowisko pisarskie Wielkopolski może poszczycić się wydaniem, w samym tylko ubiegłym roku 25 książek, spośród których wiele uzyskało po ważne nagrody literackie i spory rezonans czytelnicy. W centrum uwagi wypowiedzi wszystkich uczestników spotkania, znalazły się przede wszystkim sprawy jak najlepszego wykorzystania aktualnego potencjału możliwości tego środowiska i lepszej niż dotąd popularności dorobku literackiego Poznania.

Jerzy Zasada złożył delegatom, którzy reprezentować będą wielkopolskie środowisko pisarskie na Zjeździe łódzkim życzenia owocnych obrad oraz zapewnił o pełnym poparciu partii dla polskiej literatury współczesnej i jej twórców, za powiadając przy okazji dalsze spotkania i konsultacje członków Sekretariatu KW PZPR z pisarzami. (Ob)

Delegacja pisarzy ze środowiska poznańskiego na spotkaniu z I sekretarzem KW PZPR Jerzym Zasadą.

Fot. — E. Kitzmann



Narada już nie jest dobra na wszystko

Z nieklamana satysfakcją przeczytaliśmy wczoraj opublikowane m. in. w „Głosie” zarządzenie Prezesa Rady Ministrów na temat usprawnienia organizacji pracy kierowników naczelnych, centralnych i terenowych organów administracji oraz kierowników i dyrektorów jednostek gospodarczych i instytucji. Zarządzenie zmierza do znacznego ograniczenia swobody organizowania narad i konferencji, a tym samym umożliwienia szefom organów administracji i instytucji — wykonywania merytorycznych obowiązków w ich miejscu pracy.

Satysfakcja nasza płynie także stąd (wrzucamy tu kamyczek do własnego ogródka), że niejednokrotnie występowałyśmy przeciw zebraniom, która ciążyła na naszym życiu publicznym. Przypomnijmy tylko z drugiej połowy ubiegłego roku takie pozycje, zamieszczone w „Głosie” jak „Święta krowa ze bronią” (4/5 VII), „Narada jest dobra na wszystko” (29/30 VIII), „Czas przesiedziały” (1 XI). Oczywiście, „Głos” nie był jedynym pismem, które niekiedy nieefektywnie, a wręcz kompletnie niekiedy nieefektywnie, mnożono ludzi wiele godzin spędzało na zebraniach, które często niczego nie rozwiązywały i sprawy nie popychały naprzód. Były one — powiedzmy to sobie szczerze — w znacznej mierze zbędne.

Były też niektóre zebrania w gruncie rzeczy szkodliwe, albowiem absorbowały ludzi stojących na czele urzędów, przedsiębiorstw, instytucji — ludzi, którzy zamiast usprawniać działanie podległych jednostek, marnotrawili czas na zbędnych konferencjach.

Czytając zarządzenie Pre

mera, znajdujemy odpowiedź na wszystkie właściwie podnoszone kwestie. Częstotliwość organizowania narad zostaje wydatnie ograniczona. Udział szefów różnych jednostek w takich np. imprezach, jak szkolenia czy okolicznościowe uroczystości, będzie możliwy jedynie za zgodą właściwego ministra (myślę, że mało kto będzie się po nią zwracał, a po prostu odmówi udziału). Ograniczenie swobody organizowania zebrania — powinno samo przez się podnieść znacznie ich poziom. Kiedy już bowiem dojdzie do konferencji, trzeba będzie ją właściwie, efektywnie wykorzystać.

Zarządzenie Premiera mówi o kierownikach organów administracji, jednostek gospodarczych i instytucji. Ich ma chronić przed marnowaniem czasu, im ma zapewnić warunki twórczej pracy — na rzecz podległych im jednostek. Ale zarządzenie w gruncie rzeczy dotyczy wszystkich. Już bowiem w zarządzeniu zobowiązuje się przewodniczących prezydium WRN i zarządzenie dla centralnych organizacji spółdzielczych, by zastosowali w jednostkach im podległych analogiczne zasady. Znajduje się w zarządzeniu także informacja o tym, że Sekretariat KC PZPR zalecił terenowym instancjom partyjnym, by zapewniły pełne przestrzeganie omawianego — zarządzenia Premiera.

Tak więc zmiany zataczają szerokie kręgi. Gdy zaś szefowie będą mniej absorbowani na zewnątrz — ich podwładni odczują to zapewne w ten sposób, iż sami będą także ochotliwie przed nadmiarem narad (będzie ich w ogóle mniej), że lepiej będzie się im pracować (np. łatwiej będzie u szefa uzyskać decyzję). W rezultacie urzędy, przedsiębiorstwa, zjednoczenia, instytucje — powinny działać sprawniej. To zaś odczuje chyba każdy obywatel.

A więc nowy krok na drodze porządkowania naszego życia. I wcale nie najmniej ważny.

M. S.

Wieś Splawie zwiększa produkcję rolną

W środę we wsi Splawie, w pow. konińskim na otwartym zebraniu POP PZPR, koła ZSL, Kółka Rolniczego, KGW, rolnicy po gospodarsko zastanawiali się w jaki sposób osiągnąć mogą w br. większą produkcję rolną i hodowlaną w swoich gospodarstwach, jak wyjść naprzeciw znanemu apelowi Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu o zwiększenie produkcji przeznaczonych na zaspokojenie potrzeb rynkowych o 20 ml. zł?

Znana ze swojej obywatelskiej i społecznej postawy wieś postanowiła zwiększyć w 1972

r. sprzedaż płodów rolnych państwu. 144 rolników indywidualnych — członków PZPR, ZSL i bezpartyjnych — gospodarujących na 725 ha użyców rolnych w Splawiu postawili do dostarczenia państwu w br. różnego rodzaju płodów rolnych na ponad 4,5 miliona zł. I tak np. zamierzają oni do końca br. sprzedać 380 ton zbóż — o 113 ton więcej, niż w 1971 r., o 123 tony więcej żywności niż do zakładu w odniesieniu do ich wsi plan gromadzkich. Podobnie sprawa przedstawi się z mlekiem, którego Splawie, dostarczy do zlewni o 290 tys. litrów więcej niż w ub. r. Planuje się również sprzedać państwu 860 ton ziemniaków, tj. o 354 tony więcej niż w 1971 r. (zet)

Dwie ofiary śmiertelne katastrofy kolejowej

2 bm. w godzinach popołudniowych na trasie między Sędziszowem Małopolskim a Trzcianą k/Rzeszowa doszło do czołowego zderzenia dwóch pociągów towarowych. W wyniku zderzenia maszyn obaj elektryków Aleksander Ziarko i Stefan Grzech ponieśli śmierć, zaś ich pomocnicy Zbigniew Marć i Krzysztof Koczba doznał bardzo poważnych obrażeń. Wykolejeniu i uszkodzeniu uległy dwa elektryki oraz 11 wagonów.

Według wstępnych ustaleń — winę ponosi dyktoryn ruchu na stacji Trzciana. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek

Nowy etap polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej

Sesja komisji międzyrządowej

2 bm. rozpoczęły się obrady XII sesji międzyrządowej polsko-radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Delegacjom przewodniczą wicepremierzy Mieczysław Jagielski i Michaił Lesieczko. W sesji uczestniczą ministrowie resortów gospodarczych i eksperci obu stron.

Omawiając aktualne problemy wzajemnej współpracy wicepremier M. Jagielski podkreślił m. in., że zadaniem sesji jest rozpatrzenie realizacji przyjętych dotychczas ustaleń oraz wytyczenie za-

dań dla dalszego rozszerzenia i wzbogacenia wzajemnych stosunków gospodarczych i naukowo-technicznych, zgodnie z kompleksowym programem integracji gospodarczej krajów członkowskich RWPG.

Jeśli chodzi o pracę obecnej sesji — stwierdził wicepremier — za szczególnie istotny uważamy kierunek praktycznej i rzeczowej integracji badań naukowych i technicznych, prac projektowych itp. Ten kierunek bowiem stanowi nowym w metodach i formach współpracy. Tak więc chodzi o wcielenie w życie nowych form pracy badawczych i projektowych realizowanych przez zakłady naukowo-badawcze i zakłady zaplecza naukowo-technicznego. W zakresie specjalizacji produkcji dążymy do rozwoju polsko-radzieckiej kooperacji między poszczególnymi branżami przemysłów przetwórczych na szerszą skalę, co powinno zapewnić nowoczesny poziom tych przemysłów oraz bardziej efektywne rozwiązywanie problemów handlu zagranicznego. Zadania szerokiej

Socjaldemokraci tworzą gabinet fiński

Fińska agencja prasowa przekazała wiadomość, że prezydent Kekkonen zlecił w środę przewodniczącemu Fińskiej Partii Socjaldemokratycznej, Paasio przeprowadzenie rozmów z przedstawicielami innych partii na temat składu przyszłego gabinetu. (PAP)

Finał kolejnej rundy SALT

Szef delegacji Stanów Zjednoczonych, która prowadzi w Wiedniu z delegacją ZSRR rokowania w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT), ambasador Gerard C. Smith poinformował w środę partnerów z Pakty Atlantycznego o posiedzeniu Rady NATO w Brukseli o ostatniej fazie rokowań wiedeńskich.

Obecna faza rokowań — jak informowaliśmy — zakończy się ma w najbliższy piątek. Termin następny, która odbędzie się w Helsinkach, nie został jeszcze wyznaczony.

PAP

Dotacje ONZ na ochronę środowiska naturalnego

W dniach 12 stycznia — 2 lutego odbyła się w Nowym Jorku 13 Sesja Rady Zarządzającej ONZ-owskiego programu rozwoju, w czasie której przedyskutowano za sady rozdzielnie funduszy tego programu między państwami korzystającymi z jego pomocy oraz zatwierdzono dotacje dla niektórych państw. Rada zatwierdziła dla Polski dotację w wysokości 1,4 mln dolarów na projekt ochrony środowiska człowieka. Projekt m. in. przewidywał dostawę do Polski nowoczesnego wyposażenia stosowanego do zwalczania zanieczyszczenia wody i powietrza oraz przeszkolenie pewnej liczby polskich specjalistów w ośrodkach zagranicznych zaawansowanych w praktycznych badaniach i ochronie środowiska człowieka. (PAP)

Cena uncji złota 50 dolarów?

Czy uncja złota wzrośnie wkrótce do pięćdziesięciu dolarów? — Oto pytanie, jakie zadają sobie eksperci finansowi w stolicy Francji w związku z kolejną zwyżką cen tego kruszcza na giełdzie paryskiej.

We wtorek uncja złota osiągnęła w Paryżu cenę 47,95 dolara, przy kursie oficjalnym 38 dolarów za uncję. Jednocześnie spada wartość dolara w stosunku do franka. Analogiczne zjawisko występuje już od wielu tygodni i to na wszystkich giełdach zachodnich: cena złota idzie nieustannie w górę, a wartość dolara spada. (PAP)

Po wizycie A. Bhutto w Pekinie

Komunikat chińsko-pakistański

W środę zakończył wizytę w ChRL prezydent Pakistanu Zulfikar Ali Bhutto i udał się w drogę powrotną do kraju. Na zakończenie wizyty opublikowany został wspólny komunikat.

Obie strony potępiają w nim energicznie „jawną agresję Indii przeciwko Pakistanowi oraz okupację terytorium pakistańskiego”. Premier Chou En-laj — jak głosi wspólny komunikat — wyraził zrozumienie i uznanie wobec stanowiska pakistańskiego.

Prezydent Bhutto stwierdza, że „przyszłe stosunki między obu częściami Pakistanu powinny zostać nawiązane na drodze rokowań między wybranymi przywó-

dami narodu, bez interwencji bądź wpływu z zagranicy” i „wskazuje na konieczność wycofania wojsk indyjskich z Pakistanu Wschodniego po to, aby umożliwić takie rokowania”.

Premier Chou En-laj i prezydent Bhutto stwierdzają z zadowoleniem, że rozwija się współpraca gospodarcza między obu krajami. Rząd chiński gotów jest udzielić Pakistanowi nowych pożyczek. Równocześnie rząd chiński postanowił uznać za darowiznę cztery pożyczki, które już zostały udzielone Pakistanowi i są wykorzystywane, a spłata pożyczki, udzielonej Pakistanowi w 1970 roku, zostanie rozłożona na 20 lat. (PAP)

Rząd radziecki przedłożył układ z NRF do ratyfikacji

Agencja TASS poinformowała 2 bm., że Rada Ministrów Związku Radzieckiego zaaprobowała i przedłożyła do ratyfikacji Prezydium Rady Najwyższej układ między ZSRR a NRF, podpisany w Moskwie 12 sierpnia 1970 r. (PAP)

Wręczenie nominacji nowym profesorom

2 bm. w Belwederze, odbyła się kolejna uroczystość wręczenia pism o nadaniu tytułu naukowego grupie nowo mianowanych profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych z wyższych uczelni, instytutów i innych placówek naukowo-badawczych. Rada Państwa nadała zaszczytne tytuły 76 pracownikom nauki z całego kraju. Akty nominacyjne otrzymało 15 nowych profesorów zwyczajnych i 61 profesorów nadzwyczajnych.

Tytuł profesora zwyczajnego nauk ekonomicznych otrzymał m. in.: Stanisław Smoliński prof. nadzw. w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu;

Tytuł profesora nadzwyczajnego nauk farmaceutycznych otrzymał m. in.: Rafał Adamski doc. Akademii Medycznej w Poznaniu; nauk leśnych — Witold Mateusz Mucznik doc. w Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu; nauk technicznych — Włodzimierz Dębski samodzielny pracownik naukowo-badawczy w Centralnym Laboratorium Obróbki Plastycznej w Poznaniu i Bolesław Wojciechowski doc. w Politechnice Poznańskiej.

PAP

Zapowiedź wycofania wojsk indyjskich z Bangla Desz

Jak donoszą z Dhaki, premier Mudżibur Rahman oświadczył, że Republika Bangla Desz nie odpowiada za długi za graniczne Pakistanu z 24-letniego okresu, gdy Bengal Wschodni był częścią Pakistanu. Premier zaznaczył, że z sumy około 20 miliardów rupii, które Pakistan pożyczył za granicą, tylko nieznaczna część wydatkowano na rozwój Bangalu Wschodniego.

Dziennik „Hindustan Times”, powołując się na „koła oficjalne”, poinformował w środę, że wojska indyjskie mają wycofać się z Bangla Desz w ciągu trzech miesięcy.

Wojska Indii, które już zostały częściowo wycofane, wykonują obecnie w Bangla Desz zadania niemiilitarne. Oddziały indyjskie zatrudnione są przy odbudowie dróg, połączeń kolejowych i innych linii komunikacyjnych, jak też przy naprawie urządzeń portów i lotnisk. (PAP)

Otwarcie wystawy w Pałacu Kultury

80 lat Bułgarskiej Partii Komunistycznej

W Pałacu Kultury w Poznaniu odbyło się wczoraj otwarcie wystawy, zorganizowanej z okazji 80-lecia Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

Przybyłych gości, m. in. sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jana Pawlaka, kierownika Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR Mariana Jakubowicza, konsula generalnego ZSRR w Poznaniu Mikołaja Talyzina oraz wicedyrektora Bułgarskiego Ośrodka Kultury w Warszawie Piotra Karangowa — serdecznie powitał dyrektor Pałacu Kultury w Poznaniu Jan Szajek.

Otwarcia wystawy dokonał J. Pawlak. Stanowi ona, stwierdził sekretarz KW, wydarzenie o doniosłym znaczeniu, bowiem wyraża nasz bratni stosunek do Bułgarskiej Partii Komunistycznej, która wraz z partiami proletariackimi innych narodów walczyła przez dziesięciolecia o sprawiedliwość dziejową klasy robotniczej. Obecnie Polska zacieśnia więzy przyjaźni z Bułgarią, a party rewolucyjnej obu krajów przywiązują szczególną wagę do przyjaźni z ZSRR i ruchem komunistycznym na całym świecie.

Wystawę zorganizował Pałac Kultury w Poznaniu wraz z Bułgarskim Ośrodkiem Kultury w Warszawie, w ramach współpracy kulturalnej z Płowdiw i z okazji Dni Kultury Bułgarskiej, wystawę malarstwa Zlatju Georgi Jewa Bojadżiewa z Bułgarii. Zgromadzone prace, bogate kolorystycznie i stylizowane na malarstwo ludowe, odtwarzają sceny rodzajowe i folklorystyczne z życia mieszkanców Bułgarii oraz krajoznictwo kraju. (mb)

Wczoraj w Pałacu Kultury otwarto także, również w ramach współpracy kulturalnej z Płowdiw i z okazji Dni Kultury Bułgarskiej, wystawę malarstwa Zlatju Georgi Jewa Bojadżiewa z Bułgarii. Zgromadzone prace, bogate kolorystycznie i stylizowane na malarstwo ludowe, odtwarzają sceny rodzajowe i folklorystyczne z życia mieszkanców Bułgarii oraz krajoznictwo kraju. (mb)

Dodatkowa produkcja poznańskiej „Polfy”

Dokończenie ze str. 1

Założa z zadowoleniem przyjęła fakt przyznania funduszy na budowę ośrodka wypoczynkowego w Baranowie oraz zakładowego przedszkola.

Konferencja Samorządu Robotniczego podjęła uchwałę, by w odpowiedzi na ostatni apel Partii i Rządu wyprodukować w bieżącym roku w „Polfie”, dodatkowe leki wartości około 12 mln złotych. (map)

W maju proces szefa gestapo w Warszawie

W Hamburgu rozpocznie się w maju br. proces przeciwko Ludwigowi Hahnowi, który w czasie II wojny światowej był szefem gestapo w Warszawie. Jest on odpowiedzialny za śmierć 6 tys. obywateli polskich, którzy z jego rozkazu zostali zamordowani lub zesłani do obozów koncentracyjnych.

W I połowie zimno • W II połowie - odwilż

Temperatura lutego w normie

Według obliczeń synoptyków z Zakładu Prognoz Długoterminowych PIHM, średnia temperatura lutego br. ma być w normie lub nawet nieco powyżej normy, wynoszącej minus 2,2 stopnia. Suma miesięcznych opadów wyniesie 26 mm.

Pierwsze pięć dni lutego będą mroźne. Temperatura w dzień wahać się będzie w Polsce od minus 4 do minus 8 stopni, a w nocy od minus 10 do minus 15 st. W czasie nocnych rozpozodeń możliwe większe spadki temperatury. Zachmurzenie ma być duże z rozpozodzeniami i okresami nie wielkie opady śniegu. Wiatry nie wielkie umiarkowane z kierunków wschodnich.

Miedzy 6 a 10 lutego ma przyjść odwilż. Temperatura w dzień wzrośnie od plus 2 do plus 6 st., nocami od minus 3 do 0 st. Zachmurzenie przeważnie umiarkowane, okresami duże z opadami deszczu i deszczu ze śniegiem. Wiatry umiarkowane z kierunków południowych.

Miedzy 11 a 15 lutego przewidywany jest ponowny spadek temperatury w dzień do minus 1 lub minus 4 st., a w nocy do minus 4 i minus 8 st. Zachmurzenie duże z przejaśnieniami i niewielkie opady śniegu lub śniegu z deszczem. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zmiennych z przewagą wschodnich.

W drugiej połowie miesiąca, a więc miedzy 16 a 29, pogoda ma być na ogół dość ciepła z możliwością krótkotrwałych ochłodzeń. Temperatura w dzień od 0 do plus 6 st., w nocy od plus 1 do minus 4 st. W tym okresie przewidywane jest zachmurzenie duże, okresami umiarkowane i opady przevažnie deszczu. Wiatry umiarkowane lub dość silne z kierunków południowych i zachodnich.

Orientacyjnie przewidują synoptycy, że dni z temperaturą maksymalną powyżej 0 st. ma być 15, dni z temperaturą minimalną poniżej minus 10 — 5, dni z zachmurzeniem mniejszym niż 6/10 pokrycia nieba — 8, dni z opadem — 15. (AP)

Zagraża zanik odpowiedzialności...

W mieście powiatowym odbywa się trzydniowa kursokonferencja lekarzy, z udziałem kilku niezapowiadanych gości z „województwa”.

— Nie pomieszcza się w tych kwatery, które zarezerwowaliśmy — stwierdza smętnie jeden z organizatorów kursu.

— Może będą wolne miejsca w profilaktycznym domu zdrowia — zauważa sekretarz Prezydium MRN.

Organizator chwytając za telefon.

— Nie mamy pełnej obsady kuracjuszy — mówi kierownik domu zdrowia — ale dopiero jutro będę mógł odpowiedzieć, czy przyjmę tych uczestników kursu.

— Dlaczego nie zaraz?

— Muszę przecież uzgodnić tę sprawę z Ministerstwem Zdrowia i związkami zawodowymi...

Nie chce się wierzyć w taką supercentralizację decyzji, a jednak jest ona faktem. Instrukcja, zamieszczona w „Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Zdrowia” (nr 19/71) stanowi:

„Osoby uczestniczące w zjazdach, odbywających się w danej miejscowości mogą korzystać z pobytu w profilaktycznym domu zdrowia za zgodą Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej (Biura Kadr), wydaną w porozumieniu z Zarządem Głównym ZZ PSZ”.

A oto łona konfrontacja prawa i życia. Zakład pracy funduje dla żłobka (w końcowej fazie budowy) gokarty. — Zróbcie, panowie, w ogródku szersze ścieżki, trzymetrowe, a nie — jak zaprojektowano — 2-metrowe, by maluchy miały gdzie jeździć — zwraca się kierowniczką żłobka do budowniczych.

— Niech pani pisze do ministra — pada odpowiedź.

Będzie to odpowiedź zgodna z literą prawa. Zarządzenie w sprawie ustanowienia normatywnego technicznego projektowania żłobków („Dziennik Budownictwa” nr 10/71) mówi bowiem tak:

„Dróżki do biegania i jazdy na rowerkach o szerokości 1,8—2,5 m, powinny posiadać w przekroju łuk o strzałce 5—10 cm”.

„Odstępstwa od ustaleń zawartych w normatywie są dopuszczalne z za zgodą Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, udzieloną na wniosek Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej” (podkr. red.)

Sądze, że o tak drobnych sprawach powinni decydować sami zainteresowani (kierownik domu zdrowia, projektant lub inwestor), przy czym nie trzeba im podpowiadać jak to należy czynić. Zawierzmy ich odpowiedzialności i poczuciu odpowiedzialności. Inaczej mówiąc prawną regulacją blahych kwestii w rodzaju szerokości drózek jest całkowicie

zbędna. Niestety, ukazują się akty normatywne, poświęcone wyłącznie drobiazgom. W „Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Budownictwa” (nr 5/71) znajdujemy „Obwieszczenie Ministerstwa (...) w sprawie zezwolenia na odstąpienie od postanowień Polskiej Normy PN-68/0-79027. Opakowanie transportowe. Worki papierowe. Szeregi wymiarowe”.

Chodzi tu o problem drugorzędny, dotyczący zaległości 6 zakładów. Zamiast aktu normatywnego można było chyba przekazać tę decyzję drogą korespondencyjną lub telefoniczną. Zyskałaby na tym operatywność zarządzania. Wspomniane obwieszczenie zostało bowiem ustanowione 25 maja 1971 roku, a opublikowane dopiero 30 lipca. Dlatego też dziś ostatnie, w tym akcie normatywnym, zdanie: „obowiązuje od 1 stycznia 1971 do 31 grudnia 1971 roku”.

Łatwo sobie wyobrazić rogardiasz jaki mogą wywołać gospodarcze akty normatywne, jeśli dotyczą ważnych zagadnień, a wchodzą w życie z datą wsteczną, czy nawet z dniem ogłoszenia. Zresztą panuje opinia, że niemal każde ważniejsze zarządzenie w sferze ekonomiki z mocą obowiązującą po dniu 1 stycznia powoduje komplikacje, gdyż narusza układ wynikający z planowania, którego podstawową jednostką jest okres jednoroczny.

Normowanie drobnych kwestii oraz zbyt szczegółowe normowanie problemów prowadzi do nadmiaru przepisów. Każde z tych wydawnictw — „Dziennik Ustaw”, „Monitor Polski”, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Budownictwa” — co miesiąc lub częściej publikują po kilka aktów normatywnych. Niektóre z nich są bardzo zwięzłe (trzy lub cztery paragrafy), ale odsyłają do... wielostronowych broszur, które zainteresowani muszą sprowadzać z Przedsiębiorstwa Druków Akcydensowych w Warszawie. Na koniec są jeszcze akty normatywne nie opublikowane. Np. w nr 5/71 „Dziennika Urzędowego Ministerstwa Budownictwa” wykaz takich aktów obejmuje... 49 pozycji!

Trwa w ostatnich latach porządkowanie przepisów. Przed porządkiem obowiązowało około 66 tys. resortowych aktów normatywnych. Analiza wykazała, że około 50 tys. zdezaktualizowało się. Zostały one uchylone. Ale intensywna działalność normotwórcza resortów zapowiada, że za kilka lat znów dobijemy do 60 tys.

W uchwale VI Zjazdu PZPR czytamy:

„Należy uporządkować istniejący system prawa i usuwać te akty prawne i postanowienia, które nie odpowiadają zadaniom państwa socjalistycznego. Prawo musi być jasne i zrozumiałe dla wszystkich, wewnętrznie spójne i jednolite, pozbawione luk, ale także wolne od nadmiernej szczegółowości”.

Jednym z środków realizacji tych wskazań jest właściwy

poziom procesów prawotwórczych. Odnosi się to nie tylko do norm resortowych, lecz również do aktów wyższego rzędu — ustaw. Te ostatnie nie mogą zawierać — tak jak dotychczas — wielu upoważnień (tzw. delegacji) do wydawania aktów wykonawczych — resortowych. Analiza ustaw z lat 1965—68 wykazała, że każda wydana w tym okresie ustawa formułowała średnio 15 delegacji, przy czym nierzadko na podstawie jednej delegacji rodziło się kilka aktów wykonawczych w postaci zarządzeń, instrukcji itp.

Likwidacja innego źródła nadmiaru przepisów wydaje się być trudniejsza. Chodzi bowiem o dość silnie zakorzenione nawyki, kierowania przede wszystkim przy pomocy przepisów. Np. ujawnienie nieprawidłowości, sprzecznych z racjonalnymi przepisami, często nie pociąga za sobą decyzji dotyczących kadr (szkolenie, przesunięcie na inne stanowisko itp.) lub mechanizmów gospodarczych, co najskuteczniej prowadziłoby do usunięcia owych nieprawidłowości.

Reakcja na nie sprowadza się natomiast do stanowienia nowych przepisów, nierzadko gorszych od poprzednio obowiązujących. Takie postępowanie wywołuje właśnie lawinę zarządzeń, instrukcji, pism okólnych, które powodują zanik inicjatywy i odpowiedzialności podwładnych. Stają się oni asekurantami i formalistami. Tak więc postawienie na samodzielność i odpowiedzialność i jej egzekwowanie — stanowi chyba najważniejszy atut w przeciwdziałaniu nadmiarowi przepisów.

MICHAŁ ŁUCZAK

Krotoszyńskie mleko dla pięcioraczek



W siódmym miesiącu życia gdańskie pięcioraczki: Adam, Piotr, Roman, Agnieszka i Ewa Rychertowie zaczęły już raczkować. O własnych siłach stały na razie Ewa — najbardziej energiczna z całej piątki. Chyba na pomysły rozwój maluchów wpłynęło tak dodatnio mleko w proszku, które załoga spółdzielni mleczarskiej w Krotoszynie przesyła samorządnie rodzinie Rychertów.

Na zdjęciu: cała piątka z Agnieszką w miednicy zapamiętała bawić się torebkami mleka proszkowanego z Krotoszyna.

CAF — fot. Uklejewski

Posiadacze samochodów z irytacją przyjęli lakoniczny komunikat prasowy o wynikach opolskiej konferencji naukowo-technicznej: w sprawie zimowego oczyszczania miast, stwierdzający konieczność stosowania środków chemicznych dla zwalczania ślizgawicy drogowej. Niewiele też znalazło się chętnych piór gotowych stanąć w szrankach na rzecz obrzydliwej soli, niszczącej jakże mile sercu cztery kółka. Tymczasem cały dylemat trzeba rozpatrywać w kategoriach innych niż dyktuje to partykularny interes zmotoryzowanego obywatela. Nie będzie przesadą stwierdzenie, iż problem sprowadza się do pytania: milsza blacha czy życie? Ekonomisci dodadzą do tego sumy strat, których pośrednio nie może nie odczuć także każdy posiadacz auta.

Oto fakty: koszt transportu maleje w miarę wzrostu prędkości ruchu, którego ograniczenie prowadzi do wymiernych strat. Według źródeł radzieckich wynoszą one tysiąc rubli na 1 km drogi na dobę, na drogach o natężeniu ruchu 7 tys. pojazdów na dobę, gdy prędkość spadnie o ok. 10 km/godz. Już przy natężeniu ruchu 19 tys. pojazdów, straty rosną do 3 tys. rubli. Wartości te są przy tym względnie niskie wobec charakterystycznych dla gospodarki radzieckiej niskich kosztów transportu wahających się w granicach 2—10 kopiejek na 1 tonokilometr.

U nas jednogodzinne opóźnienie w dowozie pracowników do większego zakładu pracy, którego wartość produkcji wynosi 8 mln zł na 1 zmianę, oznacza stratę 1 mln zł. Do strat nie dających się wyrazić w kategoriach ekonomicznych zalicza się także szkody na zdrowiu lub życiu. W latach 1960—69 liczba wypadków drogowych wzrosła o 42 proc. Liczba zabitych w ub. roku zbliżyła się do 4 tys.

Według zagranicznych danych środki chemiczne zmniejszają

Milsza blacha niż życie?

Nie ma dylematu soli czy nie solić

szają ilość wypadków drogowych z 25 proc. do 3 proc. W USA po zastosowaniu chemikaliów liczba wypadków wśród przechodniów zmniejszyła się o 6 proc., a wypadków samochodowych o 33 proc.

To wszystko trzeba widzieć z perspektywy czasu, zanim zechce się rzucić anatęmę na ingerencję państwa w tę dziedzinę. Dyktuje ją przede wszystkim rozwój motoryzacji. Znowu kilka liczb, bez których nie można ocenić skali problemu. W 1950 roku przewoży ładunków transportem konnym objęły 68 mln ton, zaś w roku 1970 — już tylko 2,8 mln ton. Równocześnie transport samochodowy zwiększył się ze 110 mln ton do 862 mln ton. Tu nie wolno zapomnieć, iż stanęliśmy przed perspektywą wzrostu ilościowego stanu taboru samochodów w kraju do 3904,5 tys. samochodów w 1985 roku. Wzrost prawie 5-krotny.

Działanie wiatru i szybki obrót kół łatwo zdmuchują ziarenka kruszywa czy piasku z drogi. Dlatego zaczęto dodawać sól, która czyni kruszywo szorstkim ułatwiając przyleganie do nawierzchni. Przy obniżeniu temperatury ziarenka wmarzają w lód. Równocześnie cząsteczki nawilżone jeszcze przed rozsypaniem nasyconym roztworem soli, opadają na oblodzoną powierzchnię. Wtapiają się w warstwę lodową i utrzymują się na niej.

Wyższość techniczna i ekonomiczna środków chemicznych nad środkami powodującymi szorstkość przestała dawno już budzić wątpliwość wśród specjalistów, a potwierdziły ją ostatnie wyniki analiz dokonywanych przez drogowców w ZSRR, Kanadzie, USA, NRF, Francji i Anglii, podobnie jak w naszym kraju.

Sól z dodatkiem chlorku wapniowego nie tylko w krótkim czasie likwiduje oblodzenie, zapobiega mu w trakcie opadów, ale równocześnie obniża temperaturę zamarzania wody powodując topienie warstwy lodowej w temperaturze poniżej 0 st. C. Chemiczka można przy tym stosować profilaktycznie. W jakim stopniu zwiększają one operatywność służby drogowej ilustruje fakt, iż średnia dawka na 1 m kw. jezdni 30 gramów, może zastąpić i to w ograniczonym zakresie, dopiero dziesięciokrotnie wyższą ilość kruszywa. W praktyce używając innego porównania, piaskarka PS-5 może posypywać w ciągu 1 godziny chemikaliami do 20 km. Zaś kruszywem — tylko 2 km. Na jezdniach o dużym nasileniu ruchu, wystarczy posypywać je solą raz na kilka dni, zaś kruszywami — kilka razy dziennie.

Sole oddziałują ujemnie na podwozia samochodów i na zielen, dlatego ich stosowa-

nie ujęte zostało w ramy przepisów ograniczających ich szkodliwość. Np. do soli stosowane będą w coraz większym stopniu tzw. inhibitory ograniczające, a nawet wykluczające jej korozyjne oddziaływanie. Prace w tym zakresie nabierają rozmachu w całym świecie, a także i u nas. Nie wolno soli stosować przy oczyszczaniu chodników, a także na terenach obsadzonych cennym drzewostanem, jeśli zawartość soli w glebie osiąga dopuszczalne stężenie graniczne. Jednorazowe dawki soli nie mogą przekraczać 40 g na m kw, a dawki w ciągu całego sezonu zimowego — 2 kg/m kw. Obowiązuje też zakaz składowania zgarnianego z jezdni śniegu na zieleni ulicznej.

Odnajdujemy, iż równoległe z poczynaniami zmierzającymi do likwidacji szkodliwych skutków chemikaliów, idą w parze szeroko zakrojone doświadczenia w zakresie metod termicznych zwalczania śliskości zimowej. W ZSRR, USA i w Anglii podjęto doświadczenia nad budową urządzeń do podgrzewania jezdni, w skali modelowej i eksploatacyjnej. Do podgrzewania służą specjalne cieple lub energia elektryczna. Zastosowanie pary wodnej wywołuje trudności z odprowadzaniem kondensatu, który może zamarzać w instalacjach pracujących okresowo. Urządzenia podgrzewające są w budowie w jezdni w najbardziej niebezpiecznych miejscach o szczególnie intensywnym ruchu, na podjazdach i spadkach, w tunelach, wiaduktach, na mostach itp., a także na chodnikach. Na razie przeszkodą jest zbyt wysoki koszt samych urządzeń i ich eksploatacji.

W całokształcie prac w walce o bezpieczeństwo jazdy, wydatnej pomocy udziela nam Związek Radziecki. Nasz Instytut Gospodarki Komunalnej wspólnie z Akademią Gospodarki Komunalnej w Moskwie opracował już np. jednolitą technologię stosowania środków chemicznych dla zwalczania śliskości zimowej, uwzględniając warunki klimatyczne w Polsce i w ZSRR. Na pociechę posiadaczom samochodów można dodać, iż IGK nawiązała współpracę z wieloma wyższymi uczelniami i instytutami w kraju, a także z Fabryką Samochodów Osobowych, dla wypracowania skutecznych sposobów unieszkodliwiających skutki stosowania chemikaliów.

ZBIGNIEW SIEMIĄTKOWSKI

Konkurs SARP-u na zabudowę śródmieścia Poznania

W połowie lutego Oddział Poznański Stowarzyszenia Architektów Polskich ogłosi konkurs na zabudowę fragmentu śródmieścia w Poznaniu. Dotyczy on rejonu między ulicami: Czerwonej Armii, Rajacką (do pl. Młodej Gwardii), Mielżyńskiego i Lampego. W konkursie będą mogły wziąć udział zespoły architektów z poznańskich biur projektowych.

Celem konkursu jest unowocześnienie tego rejonu, z zachowaniem starej, ładnej architektury, np. Teatru Polskiego. Sześć jednak obiektów będzie musiało ulec wyburzeniu, co również uwzględni program konkursu. Nowe budynki, które powstaną w przyszłości przeznaczone będą głównie dla handlu, usług i gastronomii, w znacznie mniejszym stopniu budynków administracyjnych.

Dowiedzieliśmy się również, że I etap zabudowy tej części centrum ma się rozpocząć pod koniec obecnej 5-latki. Jak pierwsze mają to być budowane obiekty handlowe dla PSS „Społem”. (an)

Rozmawiał:

PIOTR CHOJNACKI

A. GŁOS WIELKOPOLSKI 3 Nr 28 (8690) 3 II 1972

NASZE ROZMOWY

Potrzeba modyfikacji prawa wynalazczego

Kongresu Techników Polskich, który odbywał się w ub. roku właśnie w Poznaniu. Znowelizowane przepisy powinny stanowić zachętę dla organizatorów i realizatorów innowacji technicznych, uproszczyć system patentowania wynalazków w kraju, zaostreć odpowiedzialność i sankcje za nieprzestrzeganie przepisów prawa wynalazczego lub zaniedbania w tym zakresie. Powinny one także stworzyć przesłanki prawne do rozwiązywania problemu ryzyka towarowego wprowadzaniu innowacji. Od siebie dodałbym tu jeszcze postulat pozostawiania części zysków z racjonalizacji w zakładzie, do dyspozycji załogi, na socjalne lub inne cele. W ten sposób całe załogi byłyby zainteresowane w rozwoju ruchu racjonalizatorskiego.

przyjęto zwyczaj oceniania tego ruchu w zakładach według średniej wartości pomysłu. Od tej chwili zaczęło się lekceważenie drobnych uprawnień i ich autorów oraz pogód za milionami. Co Pan o tym sądzi?

— Sądzę, że miliony są potrzebne i to bardzo. Lecz nie może nam być obojętny sposób, w jaki się je zdobywa. Ruch racjonalizatorski w naszym kraju, obok korzyści materialnych, spełnia szereg funkcji wychowawczych. Wszystkie projekty na etapie rozpatrywania muszą być traktowane jednakowo. Znamy wiele przykładów, że właśnie z drobnych, czestokroć niedocenianych uśrpszeń, powstają rozwiązania o dużym znaczeniu dla rozwoju techniki.

Świadomość, że każdy może być współautorem projektu jest niesłychanie ważna, ale jeszcze nie wszędzie doceniana. Potrzebny jest do tego klimat i właściwa organizacja

ruchu racjonalizatorskiego. Stąd też tak dużą wagę przykładamy do ustalania tematyki wynalazczej, do sterowania. Najczęściej projekty rodzą się przecież w swobodnej wymianie zdań, na określony temat. Po uważnej selekcji stają się dopiero tworzywem dla specjalistów. A więc jeszcze raz podkreślam: masowość ruchu decyduje o końcowym efekcie.

Trzeba tu wspomnieć i o zachęcaniu ludzi do nowatorstwa, szczególnie młodych robotników, techników i inżynierów. Temu celowi służy między innymi Turniej Młodych Mistrzów Techniki, który szczególnie preferuje debiutantów. Turniej zaspokaja ich ambicje zawodowe, zmusza do pracy nad sobą, do samokształcenia i pogłębiania wiadomości z określonej dziedziny...

Nie wszystkie projekty przy noszą wartości wyrażone w zio

tówkach. Według statystyki GUS-u w Polsce na przestrzeni ostatnich lat jest zgłaszanych rocznie dwadzieścia kilka tysięcy projektów behapowskich. Tych na złotówki, przełożyć nie można, tak jak nie można przełożyć na złotówki wartości życia ludzkiego. Jeżeli jeszcze obecnie projekty behapowskie nie są wszędzie dostatecznie doceniane, to moim zdaniem wynika to z niedoskonałości obowiązujących przepisów, które w pewnych okolicznościach hamują twórczość wynalazczą z zakresu BHP. Mamy więc prawo sądzić, że także i te przepisy ulegną nowelizacji.

— Ostatnio słyszał tu i ówdzie wypowiedzi, że w miarę unowocześniania naszych fabryk, racjonalizatorstwo będzie zanikać. Czy zgadza się Pan z nim?

— Nie, bowiem nie tylko fabryki stają się nowoczesniejsze. Pracują w nich ludzie, którzy kończą szkoły zawodowe, średnie i wyższe i zawsze będą z tej nawet najnowocześniejszej techniki niezadowoleni. Zawsze będą ją usprawniać!



Znowelizowane przepisy powinny stanowić zachętę dla organizatorów i realizatorów innowacji technicznych...

Przed 10 laty, gdy Sejm uchwalał ustawę pt. „Prawo Wynalazcze”, wiele osób sądziło, że usunięte zostaną ciernie z racjonalizatorskich ścieżek. Wiemy, że tak nie stało. W kręgach wielkopolskich racjonalizatorów coraz głośniejszy mówi się o potrzebie nowelizacji prawa wynalazczego. Czy to prawda? — zapytaliśmy sekretarza Zarządu OW NOT w Poznaniu — inż. E. Skotnickiego.

— Tak, i postulaty te znalazły odbicie w uchwale VI

W latach największego nasilenia ruchu racjonalizatorskiego,

„TRZECIA CZĘŚĆ NOCY”. Film produkcji polskiej. Scenariusz: Mirosław i Andrzej Żuławscy. Reżyseria: Andrzej Żuławski. Zdjęcia: Witold Sobociński. Muzyka: Andrzej Korzyński. Wykonawcy: Helena — Marta — Małgorzata Braunek, Michał — Leszek Teleszyński, siostra Klara — Anna Milewska, Marian — Michał Grudziński, Rozenkranc — Marek Walczewski, hodowczyna — Hanna Stankówna, kelnerka — Alicja Jachiewicz, „Ślepy” — Leszek Długosz, matka Michała — Halina Czegeży, matka Olka — Janina Ordeżanka, matka Rozenkranca — Jadwiga Galiowa i inni.

Po obejrzeniu „Trzeciej części nocy”, debiutu fabularnego Andrzeja Żuławskiego, jeszcze oszołomiony i przytłoczony niesamowitą wizją okupacji przedstawioną w filmie, zadałem sobie pytanie: jak też film ten, trudny i zawiśnięty, przyjmie widownia.

Czy młody reżyser stawiał sobie również takie pytanie? Chyba tak, skoro wyznał: „Wydaje mi się, że zadaniem szalenie ważnym w tej chwili dla filmu polskiego jest podniesienie jakości tego, co się robi na każdym polu. Jest to ważniejsze, niż szukanie straconego kontaktu z widzem przez robienie tzw. filmów kasowych”.

Wypowiedź jest a propos „Trzeciej części nocy” więc nie można mieć wątpliwości. Reżyser, wiedział o co robi. Zdawał sobie sprawę, że będzie to film niejako przeciw widowni, trudny do zaakceptowania przez nią. Albowiem w swym kształcie artystycznym film ten wykracza daleko ponad to, co przeciętny widz (nie tylko u nas) zdolny jest zrozumieć i zaakceptować. Sam byłem kilkakrotnie w kłopotach podczas projekcji gdy traciłem wątek akcji i nie rozumiałem co się w danej chwili dzieje.

Oto mamy obraz lednego dnia okupacji. Lwów, Instytut Weigla, gdzie produkuje się szczepionkę przeciw tyfusowi plamistemu. Produkcja interesują się Niem-



FILM

Koszmar okupacji

cy, szczepionka potrzebna jest armii walczącej na froncie wschodnim. Do produkcji używa się wszy, które muszą być karmione krwią ludzką. Funkcją kar miciela chroni przed wywózką, prześladowaniami, daje dodatkowo we kartki żywnościowe. Bohater filmu — Michał, jest karmicielem. Stracił żonę, matkę i syna. Teraz poznaje kobietę, której mę za porwali Niemcy. Kobieta jest ludzko podobna do jego żony. Jest w ciąży, rodzi na oczach Michała. Ten chce odbić męża z rąk hitlerowców. Ginie w akcji.

Poplątane, niesamowite obrazy — nie pozwalają utrwalić ciągu wydarzeń. Dają wszakże jakąś straszną, koszmarną wizję okupacji. Czasu, gdy każdy był zagrożony w każdej chwili, gdy poniesienie ludzkie sięgnęło dna, gdy problemy moralne rysowały się tak ostro jak nigdy.

Z drugiej jednak strony środki, jakimi posłużył się reżyser, nie zawsze są usprawiedliwione

celami. Oto scena porodu Marty. Ukazana z całym naturalizmem (co nota bene stoi w sprzeczności z wizyjnym charakterem całości), aż do momentu gdy Michał bierze na ręce nowo rodka skapanego we krwi. Nic to nie ma do tematu. A wystawia nerwy widzów na nie lada próbę. Albo sceny preparowania wszy. Tak obrzydliwe, że robi się mdło. Po co to?

Żuławski zrobił film bardzo kontrowersyjny, poszedł „na całość”, zrobił film, nie oglądając się na widza. Czy on to przyjmie czy odrzuci. Chciałbym zaprotestować przeciw samej postawie twórczej. Reżyser zawsze musi się liczyć z widzem. Tylko wtedy dzieło sztuki ma sens jeśli jest oglądane. Tylko wtedy treści dzieła mogą bowiem dotrzeć do świadomości społecznej. Inaczej dzieło idzie do lamusa, a treści nie docierają do nikogo.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

POMÓŻCIE „JOWITANKOM”

Jesteśmy mieszkankami domu studenckiego „Jowita”. Słynne o tego, że zawsze w nim coś „się dzieje”. Do tej pory panowało przerażenie zimno (na skutek awarii kotłowni) temperatura w pokojach dochodziła do minus 3 stopni. Często brak było światła, zamrażała woda. Myślałbym, że to będzie koniec uroczajom przewidywanym na ten zim. Okazuje się jednak, że organizuje się nową „rozrywkę”: malowanie pomieszczeń... Kto wpadł na tak genialny pomysł? Jesteśmy studentkami IV i V roku studiów, piszemy prace magisterskie. Szczególnie dla nas studentek V roku jest to okres bardzo intensywnej pracy. Przeprowadzenie się do Domu Studentów im. Hanki Sawickiej lub do innych pokoi DS „Jowita” nie sprzyja nauce. Nie możemy zrozumieć tych posunięć. Błagamy, pomóżcie.

Mieszkanki DS „Jowita”
Poznań

CZY TYLKO BEZMYŚLNOŚĆ?

Nawiązując do artykułu pt. „Kosztowna bezmyślność”, który ukazał się w „Głosie” 11 stycznia br. pragnę podzielić się moimi spostrzeżeniami w zakresie ochrony zieleni. Okazuje się, że nie pomagają tabliczki z przemyślnymi hasłami, nie skutkują artykuły zamieszczane w prasie. Trzeba więc sięgnąć po argumenty bardziej wymowne i z miejsca wlepić mandaty. Niedawno przy dworcu autobusowym, przez pół

DO REDAKTORA GŁOSU

godziny naliczyłem około 30 osób skracających niewiastom drogę, mimo, że ktoś zastawił wydeptanych ścieżek, koszem do śmieci. Na zwrócenia uwagi jednemu z takich osobników powiedziałem, że jestem głupcem i nie mam się w to sprawy mieszać. Dlatego też uważam, że to nie tylko bezmyślność, ale głównie zła wola.

T. MICHURSKI
Poznań

KTO SIĘ NAMI ZAJMIE?

Mam 13 lat. Interesuje mnie tyż wiarstwo figurowe. Pragnęłabym uprawiać to wyczynowo. Jednak bez instruktora odpowiedniego nie dam rady. Tymczasem kluby przyjmują na szkolenie tylko małe dzieci. W moim wieku trzeba być już zaawansowanym zawodnikiem. Czy naprawdę nikt nie może zająć się sprawą 13-latków takich jak ja i moje koleżanki?

Uczennica klasy VII
Poznań

OD REDAKCJI: Obecnie poziom tyżwiarstwa figurowego jest tak wysoki, że szkolenie musi rozpoczynać się w wieku lat 7-8. Warto tu przypomnieć, że A. Nepela obecny mistrz Europy, w mistrzo-

obecnie dokonywane bez potrzeby pozostawiania książeczki w PKO. Wystarczy w dowolnie wybranej placówce złożyć druk z żądaniem dopisania odsetek podając w nim jedynie numer książeczki oraz imię i nazwisko oraz adres jej właściciela. Druk ten do nabyć — w każdym oddziale — może być wrzucony do specjalnej skrzynki lub złożony w okienku kasowym. W ciągu 5-7 dni PKO wysła właścicielowi książeczki tzw. zlecenie odsetkowe, na którego podstawie dowolnie wybrana kasa PKO, placówka pocztowa lub agencja przyzakładowa dopisze klientowi odsetki w książeczce oszczędnościowej.

Dyrektor Oddziału
Wojewódzkiego
PKO w Poznaniu
mgr H. Bernacki

Od redakcji:

O ile nam wiadomo, zarządzenie, o którym mowa na wstępie, na całe szczęście, nigdzie na terenie kraju nie zostało wprowadzone w życie. Chciano je tylko wprowadzić. Mamy jednocześnie poważne wątpliwości, czy tego rodzaju usprawienie, jakie wprowadza poznańska PKO jest liczącym się ułatwieniem.

SPORT-SPORT-SPORT



SAPPORO Dzisiaj otwarcie Igrzysk

Dzisiaj na stadionie tyżwiarstwowym Makomanai otwarto XI Zimowe Olimpiady. Zapłonął znicz olimpijski, a do walki o laury i wawrzyny stanęło ponad tysiąc zawodników i zawodniczek.

W Sapporo panuje atmosfera wielkiej sportowej imprezy. Organizatorzy są całkowicie przygotowani do tej wielkiej imprezy. Martwi ich jedynie pogoda. Po słonecznym wtorku — w środę niebo pokryły chmury, zaczął padać śnieg i była lekka odwilż.

Prognozy na 3 bm. są niepomyślne. Przed południem spodziewane są obfite opady śnieżne, a dopiero po południu pewne rozpozogodzenia.

Trener zachodniemieckich hokeistów Gerhard Kiessling już nie jest tak pewny siebie jak przed kilkoma dniami, kiedy to zapewniał, że jego drużyna odniesie łatwe zwycięstwo nad Polską w meczu eliminacyjnym.

„Oglądałem Polaków w Tokio — powiedział dziennikarzom Kiessling. — Myślę, że nasze szanse są obecnie idealnie równe 50:50. Jeśli uda się nam zwyciężyć, to tylko dlatego, że mamy bardziej rutynowany zespół”.

Japończycy uczynili wszystko, by Olimpiady w Sapporo należały do najpiękniejszych. Na ten cel wydano astronomiczną wprost sumę 800 mln dolarów, tj. 3 razy więcej niż na poprzednie Igrzyska w Grenoble, którym przebiegał znaną „gigantym”. Trzeba jednak zaznaczyć, że z kwoty tej wydano tylko 10 proc. na cele bezpośrednio związane z Olimpiadą. Reszta została przeznaczona na rozwój miasta Sapporo.

Stolica wyspy Hokkaido, położonej najbardziej na północ z wysp Japońskich, licząca milion mieszkańców, nie była przygotowana na przyjęcie Zimowych Olimpiad. Wprawdzie w 1938 r. MOKOL powierzył Sapporo organizację Zimowych Igrzysk Olimpijskich, ale wojna wszystko przekreśliła i do-

dalekopisem

TENISOWE MISTRZOSTWA SKANDYNAWII

W stolicy Danii odbywają się halowe mistrzostwa tenisowe Skandynawii. Turniej rozgrywany jest w silnej obsadzie. W meczach drugiej rundy mistrz Polski Tadeusz Nowicki wygrał z Rumunem Dronem 5:7, 6:2, 3:7. 20-letni halowy mistrz Polski Wojciech Fibak wyeliminował Fina Reino Nyssonea 6:1, 6:4.

KOSZYKARKI RADZIECKIE W POŁFINALE

W rewanżowym meczu 1/4 finału Pucharu Zdobywców Pucharów w koszykówce kobiet Spartak Leningrad pokonał Slawie Praga 70:53 (33:29). Mecz odbył się w Pradze. Koszykarki radzieckie, które wygrały również w Leningradzie (77:54) awansowały do półfinału.

CHRIS FINNEGAN MISTRZEM EUROPY

W Nottingham odbyła się walka pięściarzy zawodowych o mistrzostwo Europy w wadze półciężkiej pomiędzy obrońcą tytułu, reprezentantem NRF Conny Valensem, a brytyjskim bokserem Chris Finneganem. Nowym mistrzem Europy został pięściarz brytyjski, który pokonał swego rywala w 15-rundowej walce na punkty.

PORAŻKA POLSKICH KOSZYKARZY

Reprezentacja Polski w koszykówce mężczyzn rozegrała w Rio de Janeiro towarzyskie spotkanie z miejscowym zespołem Flamengo. Zwyciężyli Brazylijczycy 78:69 (42:30). (o-b)

Boks

Turniej młodzieżowy w Poznaniu

Polski Związek Bokserski pomimo poważnego zaabsorbowania przygotowaniem naszej kadry seniorów do Olimpiady, ogólnopolskim turniejem 48 czołowych drużyn krajowych, spotkaniami międzynarodowymi itp. dużo uwagi poświęca sprawom zaplecza. Oczywiście myśli się tutaj m. in. o ewentualnym starcie na Olimpiadzie w 1976 r.

Do pierwszego, ogólnopolskiego turnieju młodzieżowego (roczniki 1953-1955), który odbędzie się w Poznaniu w dniach 12 i 13 lutego br. wytypowanych zostało 44 bokserów (w tym 21 rezerwowych).

Wśród wspomnianych zawodników, reprezentujących kilkanaście województw, wyznaczono również czterech zawodników okręgu poznańskiego, mianowicie: w wadze papierowej — Jana Górno (Olimpia Poznań); w wadze koguciej — Jana Stanisławskiego (Zagłębie Konin); w wadze lekkopółśredniej — Władysława Feikela (Olimpia Poznań) i w wadze półśredniej — Bolesława Wosika (Proсна Kalisz). (p)

Dlaczego zdyskwalifikowano tylko Schranza?

„Z dużej burzy mały deszcz” — tak chyba można określić dyskwalifikację austriackiego narciarza Karla Schranza przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski. W ostatnich miesiącach przed rozpoczęciem XI Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Sapporo, MKOI, a właściwie jego przewodniczący Avery Brundage, zapowiadali przecież dyskwalifikację znacznie większej liczby narciarzy, nie tylko zresztą alpejszczyków, ale również klasyków, zarzucając im wykorzystywanie swoich nazwisk do reklamy sprzętu sportowego i innych towarów. Co więc ostatecznie skłoniło MKOI do znacznie łagodniejszej decyzji aniżeli zapowiadano.

Wydaje się że najwięcej do powiedzenia mieli tu... Japończycy. Zdawali oni sobie doskonale sprawę, że w wypadku dyskwalifikacji większej liczby narciarzy, Olimpiada w Sapporo, w której organizację włożyli ogromny wysiłek i miliony dolarów, może zostać zbojkotowana przez niektóre kraje, zwłaszcza posiadające silne narciarstwo alpejskie — jak np. Francja, Austria, Szwajcaria czy Włochy. A bez reprezentantów tych krajów olimpiada w Sapporo straciłaby co najmniej połowę wartości, nie tylko sportowej ale i finansowej, gdyż przyjechałoby na pewno mniej turystów, ale i niektóre towarzyszki telewizyjne zrezygnowałyby z zamówionych transmisji. A za tym kryją się przecież bardzo duże sumy.

Niezwykle znamiennym wydarzeniem był fakt przyjęcia Avery Brundage'a przez cesarza Japonii Hirohito zaraz po przyjeździe przewodniczącego MKOI do Tokio, a następnie komunikat w sprawie przyznania amerykańskiemu milionerowi wysokiego odznaczenia japońskiego „Orderu Wschodzącego Słońca” I klasy. Kilku innych działaczy MKOI otrzymało order „Świętego Trójnoga”.

Sądzić należy że właśnie na spotkaniu Hirohito — Brundage omawiana była sprawa ewentualnej dyskwalifikacji niektórych narciarzy i tam właśnie przewodniczący MKOI dał się „przekonać”. MKOI musiał jednak wyjść „z twarzą” z tej całej historii i postanowił poświęcić Schranza, przymykając oko na inne sprawy. Austriakowi zarzucono, że na zawodach o Puchar Świata w Val d'Isere pozował do zdjęć z nartami opatrzonymi znakami firmowymi. Zarzut wprost śmieszny, gdyż tego typu zdjęć ukazywały się już tysiące w prasie światowej i jakoś nikogo nie zdyskwalifikowano. Chodziło jednak o pretekst i taki właśnie znalaziono.

Avery Brundage zapowiedział, że po igrzyskach w Monachium zgłosi rezygnację. Może po jego odejściu dojdzie do modyfikacji i unowocześnienia przepisów olimpijskich, gdyż to co się dzieje obecnie nie wpływa dodatnio na rozwój światowego sportu i doprowadza do wielu nonsensów. (s)

J. SIEMIONOW

17 mgnień wiosny

Wolf. Odpukuję to w niemalowane drewno.
Dulles. Odpukuję to w niemalowane drewno.
Nieustalony głos. Odpukujemy to w niemalowane drewno.
Wolf. Jeśli wszystko będzie dobrze za tydzień i przywiozę panom oraz Wittinohofowi dokładną datę kapitulacji wojsk Rzeszy na zachodzie. W tym samym czasie skapituje nasza grupa we Włoszech.

Hewernic. Proszę powiedzieć ilu więźniów znajduje się w waszych obozach koncentracyjnych?

Wolf. W obozach koncentracyjnych Rzeszy we Włoszech znajduje się kilkadziesiąt tysięcy ludzi.

Dulles. Co ma się z nimi stać w najbliższym czasie?

Wolf. Nadszedł rozkaz zlikwidowania ich.

Hewernic. Czy ten rozkaz może być wykonany w czasie pańskiej nieobecności?

Wolf. Tak.

Dulles. Można podjąć jakieś kroki, żeby nie dopuścić do wykonania tego rozkazu?

Wolf. Pułkownik Dolman zostaje na moim miejscu. Ufam mu jak sobie samemu. Daję słowo gentelmana, że ten rozkaz nie zostanie wykonany.

Hewernic. Panowie przejdźmy na taras, widzę że stół jest już gotów. Będzie tam przyjemniej kontynuować rozmowę, tutaj jest zbyt duszno...

16. 3. 1945 (godzina 23 minut 28)

... Tej samej nocy Kaet z dziećmi wyjechała do Paryża. Dworzec był pusty, cichy. Padał deszcz. Sennie sapał parowóz. Na mokrym asfalcie niewyraźnie lśniły odbicia lamp. Kaet cały czas płakała dlatego, że dopiero teraz, gdy opadło

straszne napięcie tamtych dni przed jej oczami ciągle stał Erwin. Widziała go ciągle takiego samego: w kacie za radiopararami, które tak lubił reperować w dni, gdy nie miał seansów łączności z Moskwą.

Stirlitz siedział w maleńkiej dworcowej kawiarence przy dużym oknie: widział stąd pociąg.

— Monsieur — zapytała gruba, uśmiechnięta kelnerka.

— Poproszę o śmietanę i filiżankę kawy.

— Z mlekiem?

— Nie, wypilbym czarną kawę.

Kelnerka przyniosła mu bitą śmietanę i kawę.

— Wie pani — powiedział Stirlitz uśmiechnawszy się przeprasząco — ja nie jem bitej śmietany. To u mnie od dzieciństwa. Prosiłem o zwyczajną śmietanę, po prostu pół szklanki śmietany.

Kelnerka powiedziała: — O, przepraszam, monsieur...

Otworzyła kartę menu i szybko ją przejrzała. — Mamy śmietanę ośmiu rodzajów, jest i bita, i z konfiturami i z serem. A zwyczajnej śmietany u nas nie ma. Proszę mi wybaczyc. Pójdę do kucharki i poproszę, żeby wymyśliła coś dla pana. U nas nie pije się zwykłej śmietany, ale postaram się coś zrobić...

„U nich nie pije się zwykłej śmietany — pomyślał Stirlitz. — A u nas marzą o zwykłej skórze od chleba. Tutaj — neutralność: osiem gatunków śmietany, lubią bitą. Widocznie dobrze jest, gdy jest neutralność. Dobrze i dla jednostki i dla państwa... Tylko gdy miną lata, nagle zrozumiesz, że gdy zachowywałeś neutralność i jadłeś bitą śmietanę — to co najważniejsze ominęło cię. Nie, to straszne zawsze zachowywać neutralność. Jaka to diabeł zresztą neutralność? Gdybyśmy nie zlamali Hitlera pod Stalingradem, okupowałby tę Szwajcarię i z neutralności nic by nie zostało razem z tą bitą śmietaną...”

— Monsieur, proszę zwykłą śmietanę. Będzie kosztowała trochę drożej dlatego, że takiej nie ma w menu.

Stirlitz nagle się roześmiał. — Dobrze — powiedział — To nieważne. Dziękuję pani.

Pociąg powoli ruszył. Patrzył we wszystkie okna, ale twarz Kaet nie dostrzegł: na pewno schowała się w przedziale jak myszka ze swoimi małymi, siedzi i czeka kiedy zobaczy swoich...

WZSP
Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Handlu
w Poznaniu, ul. Kolejowa 19/21
ulica Kolejowa nr 19/21
ZAWIADAMIA O ZMIANIE
z dniem 5 lutego 1972 r. numerów telefonicznych
n/centrali — z 614-11
na nr 660-031
oraz bezpośrednio do dyrektora — z 620-60
na nr 604-16

Pracownicy poszukiwani
Spółdzielnia Inwalidów Ochrony Mienia i Usług
Różnych w Poznaniu, ul. Konfederacka, budynek 2 —
przyjmie do pracy INWALIDÓW, względnie osoby
zrównane w uprawnieniach z inwalidami na nastę-
pujące stanowiska:
— 2 PROJEKTANTÓW z uprawnieniami na wyko-
nywanie dokumentacji technicznej w zakresie
elektroniki (dokumentacja urządzeń alarmo-
wych) — wykształcenie wyższe techniczne;
— 1 ELEKTRONIK lub TELETECHNIK z uprawn-
ieniami mistrzowskimi na stanowisko brygadzi-
sty;
— 2 ELEKTROMONTÉRÓW — wykształcenie śred-
nie lub zawodowe;
— 2 STARSZYCH REFERENTÓW EKONOMICZ-
NYCH z wykształceniem wyższym ekonomicz-
nym;
— 2 REFERENTÓW TECHNICZNYCH z wykształ-
ceniem średnim — Technikum Samochodowe —
na stanowiska referentów transportu;
— 4 REFERENTÓW — wykształcenie średnie ekono-
miczne ogólnokształcące.
Kandydaci winni zgłaszać się w Sekcji Szkolenia
i Zatrudnienia Spółdzielni w Poznaniu, ul. Grun-
waldzka 88, budynek D, pokój 8. Wynagrodzenie do
uzgodnienia.
Ponadto Spółdzielnia przyjmie każdą ilość kobiet
i mężczyzn na stanowiska — strażników.

**Fabryka Kosmetyków „Pollena - Lechia” — za-
trudni zaraz:**
— PALACZY KOTŁOWYCH z uprawnieniami,
— POMOCNIKÓW PALACZY,
— ROBOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH —
do pracy w transporcie wewnątrzzakładowym.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadry i Szkolenia „Fa-
bryki Kosmetyków Pollena - Lechia”, Poznań, ulica
Chlebowa 4/8.
Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w prze-
myśle chemicznym.
Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Poznaniu —
przyjmie zaraz na zatrudnienie stałe
— KIEROWNIKĄ ROBOT DROGOWYCH nawierz-
chniowych,
— KIEROWNIKĄ ROBOT DROGOWYCH — spe-
cjalność roboty ziemne, betony cementowe
i betony bitumiczne,
— MAJSTRĄ robót ziemnych i nawierzchnio-
wych.
Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie tech-
niczne oraz minimum 5-letnia praktyka zawodowa.
Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pra-
cy w budownictwie i komunikacji.
Zgłoszenia należy kierować pod adresem Rejonu
Eksploatacji Dróg Publicznych, Poznań, ul. Krautho-
fera 18, lub osobiście w godz. od 7 do 15 (w soboty
od 7 do 13).

**Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Po-
znaniu, ul. Towarowa 17/19 (Dworzec Autobusowy) —**
zatrudni zaraz:
— Kierowców z I i II starą kat. prawa jazdy —
kierowcy przechodzący z transportu niezorgani-
zowanego zachowują prawo do stawki B uposa-
żenia plus 2 zł/godz. dodatku za prowadzenie
autobusu;
— KONDUKTORÓW — Wykształcenie podstawowe
z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego;
— ROBOTNIKA GOSPODARCZEGO — Szkoła Pod-
stawa;
— INSTRUKTORA KIEROWCÓW — Zasadnicza
Szkoła Zawodowa i I kat. prawa jazdy;
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.
1. Pracownikom PKS przysługują prawo do bez-
płatnych biletów na przejazd autobusami PKS do
pracy i z powrotem.
2. 50 proc. zniżki na autobusy PKS.
3. Bezpłatne bilety na autobusy PKS dla pracow-
ników i rodzin oraz inne świadczenia zgodnie
z układem zbiorowym pracy.
Zgłoszenia należy kierować do Samodzielnej Sek-
cji Spraw Osobowych WP PKS Oddział I w Pozna-
niu, ul. Towarowa 17/19 — Dworzec Autobusowy.

Dnia 1. II. br. zmarł były długoletni pracow-
nik naszej Spółdzielni — działacz społeczny
FRANCISZEK ROŻEK
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Krzyżem Powstańcy i wie-
loma odznaczeniami.
Pogrzeb odbędzie się dnia 3. II. br. o godz.
10.30 na cmentarzu na Górczynie.
Z żalem żegnają Go
Zarząd — Rada i Współpracownicy
Handlowej Spółdzielni Inwalidów „Równość”
w Poznaniu.

Dnia 29 stycznia 1972 roku zmarła
WALENTYNA WYBIERA
długoletnia pracownica Poznańskich Zakładów
Oku i Instalacji Budowlanych w Poznaniu.
Była więźnią polityczną.
Pogrzeb odbędzie się 3 lutego 1972 r. o godz. 13
na cmentarzu na Junikowie.
Rodzinie Zmarłej wyrazy współczucia skła-
dają
Rada Zakładowa — Rada Robotnicza
Dyrekcja oraz Współpracownicy.

W dniu 31 stycznia 1972 r. zmarł nasz najuko-
chanszy mąż, ojciec, teść, dziadek, przeżywszy
lat 49, sp.
STEFAN ŻURCZAK
por. rezerwy
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 lutego
br. o godz. 13.40 na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
żona, synowie, synowa, wnuki i rodzina
Ul. Fabryczna 35a m. 20.

Dnia 31 stycznia 1972 r. zginął tragicznie
kol. JERZY WEJMAN
student V roku Politechniki Poznańskiej, Wy-
działu Bud. Ląd. — Studium Wieczorowe.
W Zmarłym straciłmy serdecznego, życzliwe-
go kolegę i przyjaciela.
Żonie oraz Rodzinie Zmarłego wyrazy szcze-
rego współczucia składają
STUDENCI

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2. Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Feliks Biłos, Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski.
Telefony: centrala 611-21, łączą wszystkie działy, informacja dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 637-18. Redaktor naczelny — 454-09.
Zastępca red. naczelnego — 637-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział miłośki — 639-39. Redakcja pocztowa — 430-73 i 453-31.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. Biuro Ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19. Telefony: 639-16 i 611-21. Za treść i terminy
druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopisów nie zamykamy, redakcja nie zwraca. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań. Zwierzy-
cie 3. Prenumerata: Wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (36 zł), półrocze (72 zł) lub rok (136 zł) przyjmują: do dnia 10 miesiąca poprzedzającego
res prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO „PUK”, „Ruch”. Poznań, Zwierzyńska 9, na konto PKO nr 122-6-211831; do dnia 15 poprzedza-
jącego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. K-8

UWAGA!!!
Poznańska Gra Liczbowa „KOZIOŁKI”
ORGANIZUJE PODWÓJNĄ GRĘ
w dniu 6 lutego 1972 r., na którą
ufundowała specjalne nagrody:
♦ samochód osobowy „Fiat 125 P”
♦ 10 książeczek samochodowych PKO
z wkładem po 9.000,— zł, oraz
♦ premie w wysokości po 5.000,— zł.
Nagrody te przeznacza się na czterocyfrowe
końcówki banderoli V-zakładanych kuponów
złożonych na podwójne losowanie w 769 grze.
Biorąc udział w podwójnej grze „Koziołki”
masz czterokrotną szansę. Kupon ten bierze
udział w losowaniu pierwszym i drugim spe-
cjalnych nagród na czterocyfrowe końcówki
banderoli oraz w losowaniu nagród miesięcz-
nych za miesiąc luty.

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU MEBLAMI**
Poznań, ul. Głogowska 26
podaje wszystkim zainteresowanym
do wiadomości, że w dniu 5. II. 72 r.
NASTĄPI ZMIANA
dotychczasowego zbiorczego numeru
naszej centrali telefon. z nr 628-23
na nr 630-21
oraz zast. dyr. do spraw handlowych
z nr 657-07 — na nr 615-22.

Praca Nauka
Potrzebna dochodząca sa
modzielną pomoc domo-
wą z gotowaniem obia-
dów. Lissowskiej, Poznań,
ul. Chłapowskiego 10 m.
2, po godz. 16. 4656g
Pracę domową do star-
szej osoby, w mieście lub
na wsi — przyjmę. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 137p.

Samochody
Sprzedam 300 m rur c. o.
do szklarni. Poznań, Se-
natorska 3, po 17. 3783g
Sprzedam 104 lub zamiennie Syrenę
104, lub zamiennie na Zuka,
Nysę, stan bardzo do-
bry. Kuźaj, Leśnictwo
Krotoszyń, Sulmierzyko
130, tel. 447. 135p
Kupię Syrenę 104 oraz
nadwozie Warszawy, no-
wy typ, może być po wy-
padku. Oferty z ceną H.
Migdałczyk, Zacharzyn,
pow. Chodzież. 136p
Sprzedam samochód cła-
zarowy Star wywrotka z
silnikiem Diesla. Poznań,
tel. 67-11-65. 139p
Kupię Warszawę 223. Ma-
tuszek, Lisew, poczta Zer-
ków, pow. Jarocin. 132p
Sprzedam Trabantę 600,
cena 32.000, stan dobry.
Wagrowiec, tel. 16. 4913g
Sprzedam Zuka po kapli-
talnym remoncie. Ławica
- Wola, Beskidzka 39,
godz. 16. 4773g

Kupno Sprzedaż
Kupię okazjennie moto-
cykl od 250 cm. Oferty
z ceną kierować pod adre-
sem: Eugeniusz Siedlarz,
Buk, Świerczewskiego 12.
3492g
Sprzedam futro piżmow-
ce grzbiety nowe, kożuch
damski wciety duży oraz
kożuszek 3/4 damski. Tel.
421-48 od 16. 4738g
Wózki dziecięce najnow-
sze modele, duży wybór,
poleca Z. Janke, Dąbrow-
skiego 88, tel. 406-23. 3449g
Kozuch i weglerskie fut-
ro damskie, sprzedam.
Poznań, Grunwaldzka 33a
m. 7. 4711g

Dnia 31 stycznia 1972 r. zmarła długoletnia, ce-
niona i sumienna, była pracownica naszej Spół-
dzielni
ZOFIA ŁUKASZCZYK
Pogrzeb odbędzie się dnia 4 lutego br. na
cmentarzu w Lesznie.
Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:
Rada, Zarząd i Pracownicy
Spółdzielni Inwalidów „Niewidomy”
w Poznaniu.

3 stycznia 1972 roku zmarł w Gdyni, sp.
**prof. dr MARIAN KAZIMIERZ
FENIKOWSKI**
człowiek wielkiego serca, były więzień obozów
koncentracyjnych.
Po mszy żałobnej i egzekwii, pogrzeb od-
był się 6 stycznia 1972 r. na cmentarzu witomiń-
skim w Gdyni.
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokiej
żałobie
żona, córka, syn, wnuczka

Dnia 31 stycznia 1972 r. zmarła długoletnia, ce-
niona i sumienna, była pracownica naszej Spół-
dzielni
GERTRUDA KULAWSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 lutego br. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:
Rada, Zarząd i Pracownicy
Spółdzielni Inwalidów „Niewidomy”
w Poznaniu.

Dnia 30. I. 1972 roku zmarł długoletni, sumien-
ny pracownik naszego Zakładu
BRUNON GÓRSKI
W Zmarłym straciłmy ofiarę i najlepszego
kolegę.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 3. II. 1972 r.
godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
Żonie i Dzieciom Zmarłego wyrazy serdecz-
nego współczucia składają:
Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, POP,
Dyrekcja oraz Pracownicy
Poznańskiej Fabryki Maszyn i Aparatów
Przemysłowy

MIEJSKI SZPITAL ORTOPEDYCZNY
w Poznaniu, ul. Gąsiorowskich 7
podaje do wiadomości zmianę numerów
telefonów centrali szpitala aktualną
z dniem 5 lutego 1972 roku
na nr 620-16
Dotychczasowe numery 655-33, 655-34 i 655-35
są z dniem 5. II. br. — nieaktualne.

**Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa
Energetyki Ciepłej w Poznaniu**
ulica Krauthofera nr 10
UPRZEJMIJE ZAWIADAMIA, że
z dniem 5 lutego 1972 roku
dotychczasowy numer wywoławczy centrali
abonenckiej 662-85 — ulegnie likwidacji
Nowym numerem wywoławczym
naszej centrali będzie
numer 630-12

PP „FOTO-OPTYKA”
w Poznaniu
ZAWIADAMIA UPRZEJMIJE
swoich Klientów, zaopatrujących się w naszym
sklepie przy ulicy Głogowskiej nr 39, że
z dniem 5 lutego 1972 r. ulega zmianie
dotychczasowy numer telefonu tego sklepu.
Aktualny numer 606-26

Lokale
Kupię mieszkanie wias-
nościowe. Piotroski, Bar-
dowskiego 22. 4972g
Panom pokój wynajmie.
Grunwaldzka 229. 3283g
Zamienię mieszkanie 2
duże pokoje, kuchnia, ła-
zienka, telefon, III ptr.,
śródmieście na mniejsze
2-pokojowe z przynależ-
nościami, do II ptr. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 3318g.
Małżeństwo, wynajmie —
wydzierżawi pokój przy
samotnej osobie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 3393g.
Panu pokój dwuosobowy
wynajmie. Zambrowska 3
Osiedle Warszawskie (pe-
tla). 3396g
Przyjmę na pokój dwóch
uczniów. Luboń, Waryń-
skiego 15, przy dworcu. 3422g

Nieruchomości
Gospodarstwo 9,65 ha, bu-
dynki w dobrym stanie,
elektryfikowane, ziemia,
łaka, wkoło zabudowania
(szkoła, sklep w mieście),
komunikacja dobra, 2 po-
wodu starości, pilnie
sprzedam. Jan Kurcaba,
wieś Kaczin, poczta Śie-
raków, pow. Międzybóże. 134p
Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 3285g
Odstąpię z powodu cho-
roby, zaprowadzony war-
ształ elektromechaniczny
w śródmieściu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 3481g.

Dnia 1 lutego 1972 r. odszedł od nas na zaw-
sze po długiej i ciężkiej chorobie nasz ukocha-
ny i najlepszy mąż, ojciec, teść i dziadek
WITOLD LADOŃ
Pogrzeb odbędzie się dnia 4 lutego br. o go-
dzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążeni
żona, córki, syn, zięć

Dnia 1 lutego 1972 r. zmarł nasz ukochany
ojciec, teść i dziadek, sp.
ANTONI GARNIEC
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 br.
o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
POZNAŃ, 23 Lutego 7 m. 4a.

W dniu 31 stycznia 1972 r. zmarł, opatrzony
Sakramentami św., sp.
STANISŁAW SŁAWIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 lutego
br. o godz. 14 na Miłostowie.
W smutku pogrążona
POZNAŃ, Działki Wolność 40.

W dniu 1 lutego 1972 r. zmarła nasza uko-
chana matka i babunia, namaszczone Ole-
jami św.
FELICJA BERETOWA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 lutego
br. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim żalu i smutku pogrążeni
córka z mężem i wnuki

Dnia 1 lutego 1972 r. odeszła od nas na zaw-
sze po krótkich cierpieniach, namaszczone
Olejami św., nasza ukochana siostra, ciocia
i szwagierka, sp.
**WANDA ANTONINA
KOTLIŃSKA**
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 br.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona
siostry z rodziną

„WINIARY”
**KALISKIE ZAKŁADY
KONCENTRATÓW SPOŻYWCZYCH**
w Winarach, koło Kalisza
**POSZUKUJĄ DOSTAWCÓW
pieczarek świeżych**
ze źródeł państwowych, spółdziel-
czych i prywatnych.
Istnieje możliwość zawarcia umów wieloletnich.
Szczegółowych informacji udziela Dział Przygo-
towania Produkcji Zakładów — tel. 20-25, w. 60.

**ZŁOŻ KUPON
„KOZIOŁKÓW”
NA PODWÓJNE ZAKŁADY
SZCZEGÓŁY
W KOLEKTURACH.**

DYREKCJA PALACU KULTURY
zawiadamia,
że z dniem 5 lutego bieżącego roku
nastąpi zmiana numeru wywoławczego
naszej centrali
na numer 650-41

Przetargi
Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii
Robotniczej w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 78
ogłasza na dzień 18 lutego 1972 r. **PRZETARG NIE-
OGRAŹNICYJNY NA SAMOCHODY OSOBOWE** marki
„Warszawa” typ 204 — cena wywoławcza 30.000,— zł
„Warszawa” typ 224 — cena wywoławcza 36.000,— zł
„Wolga” typ M-21 — cena wywoławcza 40.000,— zł
Przetarg odbędzie się o godz. 10 w Izbie Rzemieś-
niczej — Poznań, ul. Marchlewskiego 108/112.
Samochody oglądać można na dwa dni przed prze-
targiem w godz. od 10 do 14 w garażach Wojewódz-
kiej Rady Narodowej — Poznań, ul. Marii Magda-
leny 1-3.
Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy
Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, ul.
Czerwonej Armii 78 — wadium w wysokości 10 proc.
ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień prze-
targu.

Matrymonialne
Kawaler lat 36 rolnik,
bez nałogów, posiadający
zmodernizowane gospo-
darstwo rolne 13 ha, w
pobliżu miasta powiatowe-
go — poznań uciezwa
pania, w celu matrymo-
nialnym. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 133p.
Kawaler, lat 24, poznań
rotę w celu matrymonia-
nym. Oferty z fotografią
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 3820g.
Pannę lub wdowę do lat
30, zapoznać w celu ma-
trymonialnym. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 3852g.
Kawaler, rolnik, posiada-
jący gospodarstwo w mie-
ście, poznań 37-45
lat. Ewentualnie posiada-
jącego własne gospodar-
stwo. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 3739g.
Samotna pani poszukuje
kulturalnego pana od lat
50 do 60. Cel matrymonia-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 3293g.
Panna z dzieckiem, lat
25 (średnie wykształcenie
rolnicze), poznań „odwa-
żnego” mężczyznę do lat
30 (najchętniej z wykształ-
ceniem rolniczym). Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 3745g.

Dnia 1 lutego 1972 r. zakończyła swe pełne
ofiarność życia, opatrzona Sakramentami
św., przeżywszy lat 80, nasza najdroższa i tro-
skliwa matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.
ELŻBIETA MAJEWSKA
z domu DURA
wdowa po mistrzu krawieckim
Msza św. odprawiona zostanie w piątek, dnia
4 lutego br. o godz. 10 w kościele Chrystusa Od-
kupiciela na Osiedlu Warszawskim. Pogrzeb od-
będzie się tego samego dnia o godz. 12 na cmen-
tarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążona
POZNAŃ, ul. Toruńska 10 m. 1.

Dnia 31 stycznia 1972 r. odeszła od nas na
zawsze, namaszczone Olejami św., przeżyw-
szy 73 lata, moja najukochańsza mama, nasza
najtrojskniejsza siostra, teściowa, babcia, szwa-
gierka i ciocia, sp.
ZOFIA WALCZAK
z domu PIASECKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3 lute-
go br. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie,
o czym zawiadamiają w głębokim smutku
pogrążeni
syn, synowa, wnuki i rodzina
Poznań, Kolejowa 34a m. 2.

Dnia 1 lutego 1972 r. zmarł w wieku 82 lat
mój najlepszy przyjaciel życia i kochany
mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, sp.
KAZIMIERZ PUTZ
o czym zawiadamiają w głębokim żalu
żona z rodziną
Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu junikow-
skim, dnia 4 lutego br. o godz. 12.30.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
1 lutego 1972 r. w wieku 65 lat zmarła nagle,
opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana
żona, matka, teściowa i babcia, sp.
STANISŁAWA SKRZYPCZAK
z domu KAWCZYŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 br.
o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
POZNAŃ, ul. P. Findera 33 m. 5.

Dnia 2 lutego 1972 r. zmarła w Bogu, prze-
żywszy lat 79 nasza najdroższa siostra i cio-
cia, sp.
STANISŁAWA ŁOBODZIANKA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 br.
o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
siostra i rodzina

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Król i zło-dziej”.
NOWY — g. 16 „List z tamtego świata”.
OPERA — g. 19 „Halka”.
OPERA — g. 19 „Roxy”.
MARCINEK — g. 10 „Balwanko wa bajka”, g. 17 „Ludowa szopka polska”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 10, 12.30 „Hrabina z Hong kongu” (ang. 14 l.), g. 16, 18, 20 „Trad” (pol. 16 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 20 „Bul-hitt” (USA 16 l.), g. 15, 17.30 „Syg-nali MMXX” (pol.-NRD 11 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Święta grzesznica” (czeski 16 l.).
CZERNASTKA — g. 10, 13.30 „Walka o Rzym” cz. I i II (rum. 14 l.), g. 17.30, 20 „Nie można żyć we troje” (ang. 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 16 „Kłopotli-
wy gość” (pol. 11 l.), g. 18, 20 „Na
rzeczona pirata” (fr. 18 l.).
GRUNWALD — g. 15, 17 „Fran-
cja naprzód” (fr. 11 l.), g. 19.30
„Miraz” (USA 16 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30,
18, 20.15 „Kobieta kot” (jap. 16 l.).
KOSMOS — g. 17, 19.30 „Milion
za Laure” (pol. 14 l.).
MALTA — g. 16 „Popierajcie
swego szeryfa” (USA 11 l.), g. 18,
20.15 „Dwaj dzentelmeni we wspólnym mieszkaniu” (ang. 18 l.).
MINIATURA — g. 16, 19 „Isa-
dora” (ang. 16 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20
„Noc generałów” (ang. 16 l.).
PALACOWE — g. 19 — seans za-
mknięty.
RIALTO — g. 10, 13, 16.30, 19.15
„Mayerling” (fr.-ang. 14 l.).
RUSALKI (Szwajczerzy) — g. 15,
17, 19.30 „Był tu Willie Boy” (USA
16 l.).
SCALA — g. 16 „Gwiazda Po-
łudnia” (ang. 11 l.), g. 18, 20.30
„Złoty Mackenny” (USA 16 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
„Wielkie wakacje” (fr. 11 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowie) —
g. 14.45, 16.45, 18.45 „Niewolnicy”
(USA 14 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Lala” (wl. 16 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Win-
netou wśród Sępów” (jug. 11 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17,
19.15 „Unkas, ostatni Mohikanin”
(rum. 11 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 12-20
„USA — Nowy Jork” — cz. II.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia
ogólna, okulistyka, neurologia —
ul. Walki Młodych 7; psychiatria —
ul. Szpitalna 29/33; laryngolo-
gia — ul. Przybyszewskiego 49.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmo-
ńskiego 20), wypadki uliczne, tel.
99; nagłe zachorowania, w do-
mu, tel. 666-66; dla Poznania po-
rady lekarskie, tel. 637-35; pod-
stacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8
i Ugory 16 — cała doba; dla pow.
poznania (ul. Kościuszki 103),
tel. 566-66. Podstacje: w Luboniu,
tel. 09 i 566-66; w Szwarczku, tel.
399 i 566-66 — czynne cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul.
Chelmońskiego 20) — czynne cała
doba; pediatryczne (ul. Chelmo-
ńskiego 20) — 15-23, niedz. i święta
— g. 8-23; stomatologiczne (ul.
Chelmońskiego 20) — czynne od
18-7, w niedziele i święta — cała
doba; chirurgiczne I — ul. Walki
Młodych 7 — cała doba; chirur-
giczne II — ul. Kasprzaka 16 —
cała doba.
Funkty Pomocy Wieczorowej w
godz. 18-22, niedz. i święta od
13-22: Grunwald (Kasprzaka 16);
Jeżyce (Mickiewicza 31); Stare
Miasto (Garbary 63); Nowe Miasto
(Kórnicka 8); Włda (Dzierżyńskiego
149).
Telefon Zaufania nr 596-87 i
522-51.
Porady Przeciwalkoholowe, tel.
539-18.
Apteki: al. Marcinowskiego 11
(cała doba), dyżury nocne: Główna
53, Starołęcka 79, Dzierżyńskiego
394, Kórnicka 24.
Miejska Lecznica dla Zwierząt,
ul. Grunwaldzka 248, od 8-21, w
nocy nagłe wypadki.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I:
Fala 1322 m: 7.30 Muzyka, rzeczy
interesujące, refleksje; 8.00 Repor-
taż; 8.16 Mel. na zamówienie; 8.25
Co słychać w Polsce... na świecie;
8.30 Bezpieczeństwo na jezdni za-
leży od nas samych; 8.45 Propozycje,
informujemy, przypominamy;
9.10 Dla kl. III i IV (jęz. polski)
„Kwiaty dla Pietrusa” słuch.; 9.20
Słuch. kompozytorów francuskich;
9.25 „Zia godzina” fragm. pow.;
9.30 Konc. poranny; 10.30 Polski
Marco Polo — felieton dr. J. Kie-
niewicza; 11 Dla kl. VII (geogra-
fia) „Rejs do Anglii”; 11.25 „Me-
teorologia w muzyce”; 11.50 Porad-
nia Rodzinna; 12.25 „Z Gdańskiej
Fonoteki Muzycznej”; 13 Z życia
ZSR: 13.20 „Na swojską nutę”;
13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 No-
wości poetyckie Ludowej Spółdziel-
ni Wydawniczej; 14.10 Utwory forte-
pianowe R. Schumann i F. Liszt;
14.30 „Z estrady i scen oper-
owych naszych sąsiadów”; 15.05 Go-
dzina dla dziewcząt i chłopców;
16.05 Opinie ludzi partii; 16.15 Z.
Noskowski: Uwertura koncertowa
„Morskie Oko”; 16.30 Popołudnie z
młodzieżą; 16.50 Muz. i Aktualn.;
17.15 Z księgarskiej laby; 17.20 Ku-
pić nie kupię, posłuchać warto;
17.30 „Muzyczna panorama rozgło-
sni”; 17.30 „Fala 72”; 21 Aud. Red.
Społ.; 21.25 Wschodnia pedagogicz-
na; 21.40 Nowe wybrane — „Ja
ciebie nie kocham” nowela K. Fi-
łowicza; 22 Wilecy artyści: Solo-
mon; 23.10 Przegląd i poglądy;
23.20 Muz. tan.; 0.10 Konc. żywe-
ni od Polonii zagranicznej dla ro-
dzin w kraju; 0.30 Program nocny
z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
GŁOS WIELKOPOLSKI A
3 I 1972 Nr 28 (8896)



Fot. — K. Przychodzki

Dzisiaj otwarcie Instytutu Pediatrii

W ich rękach przyszłość regionu

Jesienią ubiegłego roku za-
kończono przy ul. Szpitalnej
budowę gmachu dla Instytutu
Pediatrii Akademii Medycznej
na zdjęciu. Zaczęło się
wyposażanie wnętrza, instalowa-
nie aparatury medycznej.
Dzisiaj lecznica jest gotowa na
przyjęcie pacjentów.

Na jeziorze w Kiekrzu

Okrutne „polowanie”

To okrutne „polowanie”
jest podwójnie niebez-
pieczne, grozi bowiem nie tyl-
ko zwierzętom ale i „myśli-
wym”. Dlatego alarmujemy
organa MO, Polski Związek
Łowiecki i rodziców; zobaczcie
co się dzieje nad Jeziorem
Kiekrzem!
Na niezapętnione obłędne je-
zioro wylegają masowo ludzie
i dzikie ptactwo wodne. Węd-
karze łowią tu ryby z prze-
rębli, dzikie kaczkę, usadowio-
ne na wolnym od lodu lustrze,
podchodzą do opuszczonych
przez rybaków stanowisk w
poszukiwaniu resztek karmy.
I wtedy się zaczyna: kilkun-
stoletni chłopcy na tyżwach z
kijami hokejowymi, zaczynają
„polowanie”. Zmęczone i
zmarzniałe ptactwo uchodzi
niezdarnie przed szybkimi „ho-
keistami” w kierunku nie za-
marznętej tafli jeziora, często
jednak pada łupem wyrost-
ków. Jakiego skutku? „My-
śliwi” narzekają, ale i chwala
sobie: dzisiaj był kiepski dzień
— powiada jeden z kolegów —
mam tylko dwie, ale wczoraj
było sześć...

Pomijając wyjątkowo okrut-
ne formy tego kłusownictwa
chłopcom grozi śmierć pod
ciężkim lodem, jeśli zapędzą
się nań w zapale polowania.
Pomijając także i te aspekty
— wszystko to dzieje się na
oczach wielu przybyszów, któ-
rzy spacerują nad jeziorem.
Kto tu więc w końcu jest bar-
dziej bezmyślny: młodzież czy
dorośli gapie?... (zs)

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 8.05 Muzyczny tydzień
Poznania otmówi dr. Jerzy Młodzie-
wowski; 8.35 Audycja Redakcji Spo-
łecznej; 8.55 Chwila muzyki; 9 Me-
lodie nad Wartą; 9.30 Nie ma mar-
ginesu; 10.05 Spotkanie z piosenką
radziecką; 10.25 „Bulwar w deszcz-
u” fragm. opow.; 10.45 Z muzyki
klasycznej; 11 Czas dobrych go-
spo-
darzy; 11.20 Muzyczne pejzaże;
11.40 Czołówek wśród ludzi — dia-
ków — Warszawa — Londyn — fra-
gment książki; 14.05 „Czwartkowe
spotkanie przy muzyce”; 14.30 Kro-
nika kulturalna; 14.45 „Błękitna
sztafeta”; 15 Kompozytor Tygo-
dnia — G. Mahler; 17.15 Aud. Eko-
nomiczna; 17.35 Piosenki i melodie
estrady; 17.55 Radioexpress; 18.05
„Sygnali”; 18.20 Wiedokrag — wy-
darzenia, opinie refleksje ze świa-
ta nauki; 19.15 Język rosyjski;
19.30 Zapowiedź wieczoru literac-
ko-muzycznego; 19.31 Magazyn li-
teracki „To i owo”; 22.35 Muz.
rozrywk.; 22.42 Teatr PR — Studio
Współczesne — „Metyaska” słuch.;
23.35 Claude Debussy: 2 Nokturny
na orkiestrę.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 18, 22, 23.50.
UWAGA: UKF 69.74 MHz trans-
mituje pr. II i program lokalny
Poznania.
PROGRAM WŁASNY: 16.10 Orga-
nowe utwory J. S. Bacha; 16.45
„Przechadzki po Poznaniu”.
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41
i 49 m; 7.50 Mikrocitał zespołu
„No-To-Co”; 8.05 Mój magnetofon;
8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Jeż-
dźcy” — 16 odc. pow.; 9.10 Salata
po włosku; 9.30 Nasz rok 72; 9.45

Czynnik, który zaważył na
okresie dzieciństwa, determi-
nują bowiem w sensie fi-
zycznym i psychicznym — do-
rzałego człowieka.

Jaki zakres świadczeń ofia-
rowuje społeczeństwu Pozna-
nia i Wielkopolski Instytut
Pediatrii?

W jego skład wchodzi —
obok zakładów naukowo-ba-
dawczych — dwie kliniki ogóln-
no-pediatryczne, oraz kliniki
chirurgii dziecięcej i laryngo-
logii, przychodnia przyklinicz-
na (badania kontrolne dzieci,
które przebywały w lecznicy)
i specjalistyczna. Ta część
„usługowa” Instytutu nastawio-
na jest na zaspokojenie po-
trzeb miasta oraz na przyjmowa-
nie trudnych przypadków
chorobowych z województwa.
Dla ratowania zagrożonego ży-
cia utworzono oddział reani-
macji; szpital jest sprofilowa-
ny, posiada oddział hematolo-
gii (choroby krwi), nefrologii
(schorzenia nerek), endokry-
nologii (gruczoły wydzielania
wewnętrznego i działania hor-
monów na ustrój ludzki), kardi-
ologii, oddział alergiczno-
płucny, noworodkowo-wcze-
śniaczy, a ponadto oddział za-
kaźny. W tym ostatnim tzw.
boks melcerowski pozwala-
ją na pełne odizolowanie cho-
rego — każdy pacjent posiada
własny pokój, własny węzeł
sanitarny.

Położono w klinikach Insty-
tutu duży nacisk na zapew-
nienie pełnej aseptyki, m. in.
by uniknąć zakażeń wewnątrz-
szpitalnych. Wśród ogólnego
wyposażenia lecznicy znalazły
się m. in. lampy przeciwbak-
teryjne, umieszczone wszędzie,
gdzie grozić może infekcja, su-
szarki do rąk zamiast ręczni-
ków, autoklawy do osuszania
naczyni kuchennych w wysokiej
temperaturze i pod ciśnieniem.
Instytut — to także placów-
ka naukowo-dydaktyczna. Dru-
ga jego część — to zakłady
naukowo-badawcze: propedeu-
tyki rozwoju dziecka, endokry-
nologii doświadczalnej, bio-
chemii i anatomii.
W jakim wieku będą pacjen-
ci instytutowych klinik i po-
radni? Rola pediatry zaczyna
się jeszcze przed urodzeniem
dziecka. Badania dowiodły, że
wewnątrzłonowy rozwój móz-
gu, a następnie w pierwszych

miesiącach życia — jest ściśle
związany z doborem pożywie-
nia. Pediatra musi więc czu-
wać nad wzbogaceniem diety
przyszłej matki w aminokwa-
sy, potrzebne dla wzrostu i
rozwoju mózgu u dziecka. Wy-
soko specjalistyczne badania
przeprowadzone przed urodze-
niem dziecka pozwalają uchro-
nić nieraz noworodka od nie-
odwracalnych zmian w jego or-
ganizmie. Wzbogacenie po-
życzeń Instytutu o mikro-
analizator do przeprowadzania
tych badań rozszerzyłoby za-
kres jego działalności.

Instytut zostanie dzisiaj ot-
warty. Warunki pracy pozna-
ńskich klinik dziecięcych
ulegną radykalnej poprawie.
W pomieszczeniach po obecnej
II Klinice Pediatrycznej przy
ul. Marii Magdaleny powsta-
nie Dom Lekarza dla szkolenia
poddyplomowego. (bw)

Nowości „Herbapolu”

Poznańskie Zakłady Zielańskie „Herbapol” należą obok
„Polfy”, do producentów leków opartych głównie na pre-
paratach ziołowych. Ich roczna produkcja sięga kilkuset
milionów złotych.

Co roku też wytwórcza ten
dostarcza na rynek coś nowe-

Telefony
DONOSZA

W Elżbietowie w pow. krot-
oskiński ponosił śmierć na miej-
scu leżący na torach Kazimierz K.,
na którego najeżdżał pociąg. Poza
tym napłynęło do godz. 21.00 do
Komendy Wojewódzkiej MO mel-
dunki o 4 wypadkach drogowych,
podczas których odniosły lekkie
obrażenia 4 osoby.

W okolicy Dworca Autobuso-
wego „wyskoczył” około godz. 20
z szyn tramwaj linii 77, w zwi-
azk z czym doszło do 25 minutowej
przerwy w komunikacji w kierun-
ku Wildy i Rataj. Ostatnie wypad-
ki dowioda, że MPK powinno
zwracać więcej uwagi na utrzy-
mywanie w należytym stanie
zwrótnic.

W Zakładach Mięśnych w
Obornikach doszło do wybuchu
bojlera. Jeden z pracowników do-
znał cięższych obrażeń.

Slizgawica była wczoraj przy-
czyną kilku wypadków. M. in.
przed barem kawowym „Rio” przy
ul. 27 Grudnia przewróciła się 70-
letnia J. K. i doznała złamania
uda. (b)

le — Matematyka w klasach ma-
tematyczno-fizycznych: 11.15-12.25
— Język polski (kl. VII, VIII);
„Telewizja”: 12.45-13.15 — Język
polski (kl. I-IV lic.); „Ballada”;
13.50-14.20 — Mechanizacja rolni-
ctwa; „Mechanizacja zbioru ziele-
nek na kisonki” — cz. I; 14.35-
15.05 — Mechanizacja rolnictwa —
cz. II; 15.20 — Politechnika TV —
chemia (I rok); „Klasyfikacja
tlenowych pochodnych i węglowo-
dów”; — „Klasyfikacja związ-
ków złożonych”; 16.30 — Dziennik;
16.35 — Zimowe Igrzyska Olimpij-
skie w Sapporo — Uroczystość
otwarcia Igrzysk — Mecz hokejo-
wy Czechosłowacja — Japonia
(Sapporo); 18.20 — PKF; 18.30 —
„Wielka, mniejsza i najmniejsza”
— felieton literacki J. Broszkie-
wicz; 18.50 — „Jak zdobyto Mos-
kwę i Stalingrad” — polski film
dokumentalny; 19.10 — „Przypomi-
namy, radzimy”; 19.20 — „Dobra-
noc i Dziennik”; 20 — „Plotka o
milionie” — fab. film ang.; 21.20
— „Przepisy do upłynienia”; —
program publicystyczny; 22.05 —
Dziennik; 22.20 — Kronika zimo-
wych Igrzysk Olimpijskich w Sap-
poro; 22.55-24 — Politechnika
TV (powt.).

PROGRAM II: 18.10 — Dla dzie-
ci: „Jej iza” — film z cyklu:
„Kłechdy polskie”; 18.20 —
„Kłown i dym” — nowela filmo-
wa produkcji radzieckiej; 18.45 —
Filmy: „Szczecińskie muzy”; „Pol-
ski drzeworyt ludowy”; 19.20 — Do-
branoc i Dziennik; 20.05 — Pie-
niarż cygański — Nikołaj Sliczen-
ko — program rozrywkowy; 20.50
— 24 godziny; 21 — „Bohater na-
szych czasów” — fab. film radz.

TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I:
8.15-8.45 — Matematyka w szko-

Obok prac tynkarskich
także budowa domów

Wzrost zadań z zakresu budownictwa mieszkaniowego, jak
i towarzyszącego skłonił władze budowlane do zmiany za-
kresu robót Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Elewa-
cyjnych. Od tego roku jednostka ta otrzymała nazwę:
Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 5. Równocześnie
zwiększono znacznie i jego zadania. W każdym następnym
roku przy zachowaniu dotychczasowego zakresu prac ele-
wacyjnych, załoga tego przedsiębiorstwa będzie się angażo-
wać w tzw. pełne inwestycje.

Zmiana profilu zadań jest
już zauważalna. W tym bo-
wied roku położy się większy
wysiłek na kontynuację budo-
wy rozpoczętych obiektów i
budowę nowych. W ubr. załoga
PPB nr 5 oddała do użytku
w Poznaniu i województwie
645 izb mieszkalnych. W tym
roku ma ich wybudować bli-
sko 850. Rozpocznie też budo-
wę kilku nowych budynków,
m. in. przychodni lekarskiej w
Wagrowcu i rozbudowę szpi-
tala w Szamotułach.

Nadal jednak załoga PPB
nr 5 będzie generalnym wyko-
nawcą robót elewacyjnych. W
tym roku zadania z tego zakre-
su nie ulegną bynajmniej
zmniejszeniu. W 1971 r. oty-
nowano 185 obiektów (z tego w
Poznaniu 91). Plan tegoroczny
przewiduje położenie elewacji
na 219 budynkach (w Pozna-
niu 135).

Do najważniejszych zadań
należą będą w dalszym ciągu
zapoczątkowane w zeszłym ro-
ku roboty elewacyjne na osie-
dłu im. K. Świerczewskiego.
Do tej pory załoga PPB nr 5,
wspólnie z PPB nr 2 położyła
wielowarstwowy tynk na 29
domach. W tym roku elewacje
zabezpieczające przed wilgo-
cią mają otrzymać pozostałe
budynki (75).

Wreszcie też do końca maja
br. zakończone mają być robo-
ty elewacyjne na domu stu-

denckim „Jowita” przy ul.
Zwierzyńskiej.

Miejmy nadzieję, że terminy
te będą dotrzymane. (a)

Koncert symfoniczny

4 bm o godz. 19.30 w auli
UAM odbędzie się koncert sym-
foniczny w 75 rocznicę urodzin
Bolesława Szabelskiego. Orkie-
strą symfoniczną Filharmonii
Poznańskiej dyrygować będzie
Renard Czajkowski. Jako soli-
sta wystąpi Tadeusz Zmudziński
— fortepian, laureat IV
Międzynarodowego Konkursu
im. Fr. Chopina w Warszawie.
(na)

Ankiety dla lokatorów

Dla sprawniejszego
przebiegu remontów

W zeszłym roku na plan 159
mln. zł wykonano kapital-
nych remontów domów za po-
nad 160 mln. zł. Naprawy prze-
prowadzono w 238 domach. W
tym roku na ten cel przezna-
czono więcej pieniędzy — 167,5
mln. zł.

Nadal jednak dokumentacja
dostarczana wykonawcom,
przez wszystkich przedsię-
biorstw remontowych, nie
uwzględnia wszystkich potrzeb
remontowych budynków. Z tej
też przyczyny lokatorzy w
czasie trwania napraw, zgła-
szają wiele dodatkowych prac.
Komplikuje to zachowanie
rytmiczności robót przez przed-
siębiorstwa wykonawcze.

Aby tego uniknąć, tym sa-
mym usprawnić przebieg re-
montów, w tym miesiącu lo-
katorzy domów, które prze-
widziano do remontu na rok
1973, otrzymają ankiety ce-
lem przedstawienia w nich
wszystkich życzeń dotyczących
koniecznych napraw. Podpi-
sane ankiety staną się doku-
mentem, który posłuży do u-
względnienia w dokumentacji
usterek zasygnalizowanych
przez lokatorów.

Może wreszcie tą drogą
uniknie się poszerzania zakre-
su prac, zwłaszcza podczas już
wykonywanego remontu. Po-
wodzi to przecież przesuwania
terminu zakończenia prac,
co z kolei wywołuje niezado-
wolenie wśród lokatorów. (a)

INFORMUJEMY

Sekcja Ekonomiki i Organizacji
Produkcji PTE zaprasza dzisiaj o
godz. 18 do sali nr 1. WSE, ul.
Marchlewskiego na odczyt prof.
dr. Stanisława Smolińskiego pt.
„Teoretyczne problemy specyja-
lizacji produkcji przemysłowej”.
Dom Książki zawiadamia, że
Księgarnia Rolnicza przeniesiono,
na okres remontu, z ul. Czerwo-
nej Armii 77 do lokalu przy ul.
Czerwonej Armii 37 (podwórko).

Spotkanie członków Klubu b.
Więźniów Oświęcimia odbędzie
się dzisiaj o godz. 18 w sali Zarządu
Okręgu ZBoWiD przy ul. Lampego
10.
Zarząd Główny Ligii Walki z
Halasem zaprasza dzisiaj o godz. 17
do sali nr 31 przy ul. Libelta 26
na I Poznański Okręgowy Zjazd
Delegatów.

Klub Związku Emerytów, Renci-
stów i Inwalidów, Oddział Miejski
nr 2, ul. Mińska 5 zaprasza 4 bm,
o godz. 12 na spotkanie z okazji
obchodów 30 rocznicy powstania
PPR.

Zarząd Koła Miejskiego PTTK
organizuje 6 bm. wycieczkę krajo-
znawczą na teren leśny Promna.
Zbiórka na Dworcu Zachodnim o
godz. 9.40 z biletem wycieczkowym
do Promna.

Dyrekcja Opery zawiadamia, że
z przyczyn technicznych odwołu-
je się 4 bm. przedstawienie „Tra-
viaty”.
Klub Nauczycielski (Plac Wol-
ności 5) inauguruje dzisiaj o godz.
19 nowy cykl prasowych przeglą-
dów miesięcz. Wydarzenia stw-
nia w kraju i na świecie omówi
red. Jerzy Walasek z „Głosu Wie-
lkopolskiego”.

Ludzie handlu

Feliks Kwiatkowski



Znany jest
dobrze ogółowi
poznaniaków,
lecz nie z wi-
dzenia, a ze
swojej pracy.
On to właśnie
wypieka 35 ro-
dzajów ulubio-
nych przez nas
ciastek, nadzo-
rując tę pracę jako brygadzi-
sta cukiernik w ciastkarni nr 1
(Lampego 8) Poznańskich Za-
kładów Przemysłu Piekarni-
czego.

W przedsiębiorstwie tym
pracuje 22 lata, ale w swoim
fachu — jeszcze dłużej, 45 lat!
Toteż jak chyba nikt w Pozna-
niu piecze popularne pączki;
jego druga specjalność to arty-
styczna dekoracja tortów, które
kupujemy w ciastkarniach.

Lubiany przez kolegów, sza-
nowany przez zwierzchników,
jest Przewodnikiem Socjali-
stycznej Pracy, odznaczony
Honorową Odznaką m. Pozna-
nia.

Odpowiadamy

Czytelnik z Pobiedzisk. — Po-
wiatowe Biuro Geodezji i Urzą-
dzeń w Poznaniu przesłało wszy-
stkie dokumenty w dniu 13 grud-
nia 1971 r. do Sądu Powiatowego
w celu założenia nowych ksiąg
wieczystych dla nieruchomości.
(2967)